

UCHWAŁA Nr XXXVI/188/2017
Rady Gminy Lubenia
z dnia 26 kwietnia 2017 r.

w sprawie: zatwierdzenia Sołeckiej Strategii Rozwoju Wsi Siedliska

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U z 2016 roku, poz. 446 z późn. zm.)

Rada Gminy uchwala co następuje:

§ 1

Zatwierdza się zmiany Sołecką Strategii Rozwoju Wsi Siedliska, która stanowi załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Lubenia.

§ 3

Nadzór nad wykonaniem Uchwały powierza się Komisji ds. Rolnictwa i Infrastruktury Rady Gminy Lubenia.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Gminy
Lubenia

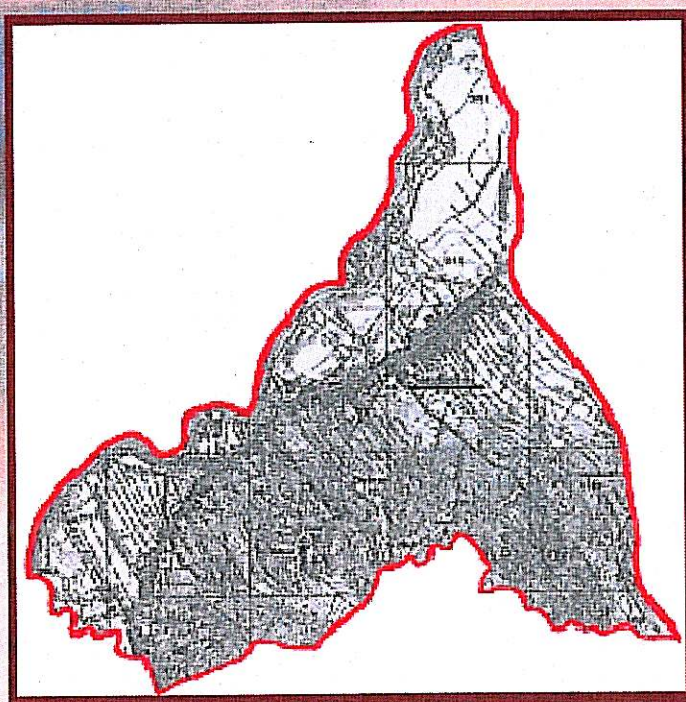
Feliks Solecki

Załącznik nr 1 do Uchwały nr XXXVI/188/2017

Rady Gminy Lubenia

Z dnia 26.04.2017 r.

SOŁECKA STRATEGIA ROZWOJU WSI SIEDLISKA



Gmina Lubenia



Przewodniczący Rady Gminy
Lubenia

Feliks Sołecki
Feliks Sołecki

Kwiecień 2017

W opracowaniu dokumentu udział wzięli:

1. Członkowie Grupy Odnowy Wsi Siedliska

- 1). Pan Wojciech Tatar - Lider
- 2). Pan Karol Rojek
- 3). Pan Robert Domino
- 4). Pani Maria Tatar
- 5). Pan Leszek Szpiech

2. Gminny Koordynator „Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2017-2020”

- Pani Bożena Baran

Warsztaty z cyklu “Planowanie w procesie odnowy wsi” przeprowadzili:

Pracownicy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego:

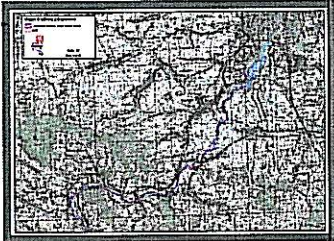
- Pan Waldemar Pałys - Kierownik Oddziału
- Pani Iwona Kochan – Warowna
- Pani Katarzyna - Czuba

Spis treści:

1. Współautorzy opracowania.....	2
2. Analiza zasobów	4-49
3. Analiza SWOT	50
4. Analiza potencjału rozwojowego wsi.....	51-
5. Wizja odnowy i rozwoju wsi	10
6. Program krótkoterminowy odnowy wsi	11
7. Plan i program odnowy wsi	12-13
8. Dokumentacja fotograficzna dotycząca zasobów wsi	14-17

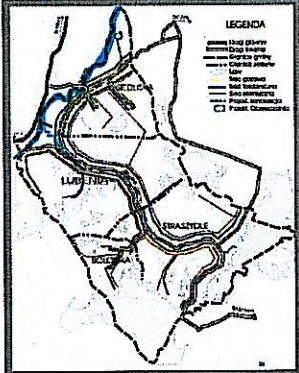
ANALIZA ZASOBÓW

Zasoby – wszelkie elementy materialne i niematerialne wsi i związanego z nią obszaru, które mogą być wykorzystane obecnie bądź w przyszłości w realizacji publicznych bądź prywatnych przedsięwzięć odnowy wsi. Zwrócić uwagę na elementy specyficzne i rzadkie (wyróżniające wieś). Opracowanie: Ryszard Wilczyński

Rodzaj zasobu	Opis (nazwanie) zasobu jakim wieś dysponuje	Znaczenie zasobu		
		Małe	Duże	Wyróżniające
Przyrodniczy				
walory krajobrazu, rzeźby terenu	Wieś Siedliska leży poza obszarem parków narodowych, parków krajobrazowych, czy obszarów chronionego krajobrazu, choć w dość bliskim położeniu Hyżnieńsko – Gwoźnickiego Obszaru Chronionego Krajobrazu (teren Straszdyła i Sołonki). 			
	Na obszarze rzeki Wisłok przynależnym do gminy Lubenia, wsi Siedliska znajdują się tereny objęte ochroną Natura 2000 Położenie Siedlisk jest osobliwe. Leżą one bowiem u podnóża ostatnich stoków Karpat Zewnętrznych, a dodatku na pradawnym brzegu sporej rzeki Wisłok. Siedliskie wzgórza zwane działami widziane z góry przypominają bułkę „kajzerkę” pociętą kilkoma kotlinami lub jarami. To wieś średniej wielkości, w kształcie półkola, którego średnicę stanowi linia Wisłoka od strony południowo – zachodniej, zaś na linii granicy południowo – wschodniej mamy następujące punkty: ujście Lubenki do Wisłoka, Księży Lasek, szczyt góry Gipsowej, do połowy Pułanków i dalej ku północy aż do Wisłoka. Rozpoczynając opis krajobrazu od strony skrzyżowania dróg poniżej cmentarza lubeńskiego w kierunku północnym ok. 150 m od tego miejsca jest granica Lubeni i Siedlisk. Zaraz za nią rozpoczyna się najmłodsza część Siedlisk – Smolna. Ciągnie się ona aż do Diabiego Jaru. Po prawej stronie drogi wiodącej przez Smolną widzimy łagodny stok niewielkiego wzniesienia, a pod nim niewielka kotlinka. To jeden z siedliskich działów. Po lewej stronie drogi teren jest płaski, aż do brzegów Wisłoka. Na końcu Smolnej, po prawej stronie drogi obecnie znajduje się stacja benzynowa na pasie ziemi dawniej zwanej „Szmulówką” bowiem jej właścicielem był Żyd Samuel Weg. Smolna kończy się tam, gdzie droga zaczyna „opadać”. Tu zaczyna się wąska dolina zwana Diablim Jarem, dnem którego przepływa niewielki strumyk zwany „Diablim Strumykiem”. Od strumyka w lewym kierunku rozpoczyna się osiedle „Głęboka”. Przed II wojną światową osiedle to składało się z kilkunastu chat krytych strzechą, w których mieszkała biedna ludność. Poza Diablim Jarem droga wznosi się w górę na długości ok. 150 m. Kiedyś był tam urwisty brzeg lessowy wysokości 15 m przerobiony później na cegły – Cegielnia. Będąc na szczycie wzniesienia i patrząc w lewo widzimy wąski jar o stromych brzegach, kręty opadający ku osiedlu Głęboka. To tzw. Makówka, gniazdo jednej z linii Lassotów. Idąc dalej za zakrętem w prawo dotrzeć można do tzw. Grobli. Po obu stronach drogi są głębokie urwiska o stromych brzegach. Dnem jaru płynie potok wypływający z Debrzy. W wąwozie			+

	grobłanym po prawej stronie drogi stoi kilka domów, które nazywa się „na skale” gdyż brzeg na którym są posadowione jest skalisty. Kierując się bardziej na lewo i ku wzniesieniu dotrzemy do przysiółka Debrza, szczyt to „Winnica”. Pod cienką warstwą gleby Winnica zawiera wapń. Debrza to kotlina osłonięta od wiatrów ze wszystkich stron. Warunki klimatyczne tam panujące pozwalały i nadal pozwalają na uprawę drzew owocowych: śliwek, czereśni, gruszek. Od Debrzy w lewo i w kierunku Wisłoka znajdują się dawne tereny podworskie, zaś bardziej w lewo i w dół most nad Wisłokiem w kierunku na Zarzecze. Naprzeciwno wylotu drogi od Zarzecza ok. 3 m skarpa. Od skrzyżowania rozpoczyna się centralna część Siedlisk tzw. Odedwór (do szkoły), Budy (od szkoły do kapliczki na Grzybkówce) i Koniec (od kapliczki do granicy z Rzeszowem, dawnej Budziwojem). Oddedwór charakteryzuje się rodowymi pasami gruntów ciągnącymi się od Wisłoka po Broniakówkę. Domy na terenie zalewowym nad Wisłokiem nazywa się do dziś na Ispie. Tuż za zjazdem na Ispę po lewej stronie drogi jest tzw. Dudkówka na końcu której stoi dziś Dom Kultury, a po prawej Jaworzniak od rosnących tam kiedyś jaworów. Rejon ten był gęsto zaludniony co stawało się przyczyną ostrych sporów sąsiedzkich. Za Jaworzniakiem po prawej stronie drogi powiatowej jest pas zwany Gugałówką. Kiedyś była tu karczma prowadzona przez Żyda, dziś jest tam Ośrodek Zdrowia i remiza straży OSP. Obok Domu Kultury biegnie wąska droga na teren zwany „Przedewrocie”. Teren ten kiedyś stanowiły moczary, a później drogi, rozlewiska i stawy rybne. Zabudowa tego pasa rozpoczęła się dopiero w II poł. XIX w. Pasy gruntów mają swoje nazwy i tak możemy usłyszeć Lasotówka, Czopikówka, Wajdówka, Borowcówka, Gugałówka, Dominówka, Baranówka itp. Za ostatnim pasem układu wsi leżą grunty powyżej zabudowań tzw. Zagumnie. Pagórek, który jest powyżej Zagumnia nazywa się Przygórek, a za nim potok i przysiółek Jafcza. Do przysiółków Jafcza i Broniakówka prowadzi Pańska Droga, kiedyś wyboiska i bardzo trudno przejezdna, dziś utwardzona ale o znacznych spadkach i stromych podjazdach. Przysiółek Jafcza leży w najmniejszych z kotlin między Przygórką a Średnim Działem. Obszar niewielki ale licznie zasiedlony. Panuje tu specyficzny mikroklimat służący uprawie drzew owocowych, zaś kolorowe smużki na potoku świadczą o występowaniu związków żelaza. Tuż za potokiem Jafcza leży Mendłówka, na zboczu której mieści się cmentarz. Z wzniesień Średniego działu widać doskonale Boguchwałę, Rzeszów i koniec Siedlisk. W ukształtowaniu obszaru gminy można wyróżnić jednostki morfologiczne : ➤ Dolinę Wisłoka – obejmującą północny fragment gminy (m.in. Siedliska) rozszerzającej się w kierunku północno – wschodnim. Jest to rozległa równina terasy nadzalewowej lekko nachylona ku osi doliny, ➤ Obszar Pogórza o urozmaiconej rzeźbie, porożniny głębokimi dolinami rzecznyymi o rozległych rozczłonkowanych spłaszczeniach grzbietowych o wysokości 300-400 m n.p.m. Spadki terenu poza spłaszczeniami wynoszą w granicach 10-20 %, lokalnie 30 %.	
--	---	--

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego

stan środowiska	Siedliska pod względem fizyko – geograficznym leżą na pograniczu dwóch prowincji Karpat Zachodnich i Mikroregionu Środkowobeskidzkiego oraz Makroregionu Pogórza Dynowskiego. Wieś Siedliska leży w bezpośrednim sąsiedztwie miasta wojewódzkiego Rzeszowa, od zachodu sąsiaduje z gminą i miastem Boguchwałą, od północy z miastem i gminą Tyczyn oraz Rzeszowem. Takie położenie jest niewątpliwie atutem wsi. Sąsiedztwo dużego miasta to rynek zbytu produktów rolnych z terenu miejscowości, to rynek pracy i większe szanse na rozwój. Taka lokalizacja rodzi też zagrożenie pogłębiające się szybko pauperyzacji zubożałej części społeczeństwa. Przez centrum wsi przebiega droga powiatowa, która stanowi doskonały szlak komunikacyjny z Rzeszowem. Korzystają z niego poza mieszkańcami gminy, użytkownicy dróg z południowej Polski (m.in. Krosno, Jasło itp.) szukający objazdu zwykle „zakorkowanej” Boguchwały. Mimo bliskości dużego miasta wojewódzkiego, wieś posiada tereny nieurbanizowane, gdzie ingerencja człowieka jest znikoma. Teren w dolinie Wisłoka równinny, od strony Tyczyna pojawiają się wzniesienia  		
walory klimatu	Wieś Siedliska położona jest w pasie przejściowym pomiędzy górami, a kotlinami podgórskimi obejmującym Pogórze Karpackie. Zróżnicowanie morfologiczne obszaru powoduje różne wartości poszczególnych elementów klimatu. Z rolniczego punktu widzenia warunki klimatyczne są w miarę korzystne. Okres wegetacji trwa 210-220 dni, roczna suma opadów wynosi 600-800 mm, dni z przymrozkami jest 100-110, a dni z pokrywą śnieżną 80-90. Doliny rzeczne charakteryzują się wysoką inwersyjnością i dużą częstotliwością niekorzystnych zjawisk takimi jak mgły, zamglenia, przymrozki. Wąskie, głęboko wcięte doliny rzeczne charakteryzują się niekorzystnymi warunkami przewietrzenia. Lepsze warunki przewietrzenia posiada dolina Wisłoka. Na terenach pozadolinnych warunki topoklimatu różnicują się w zależności od spadków i ekspozycji. Partie grzbietowe charakteryzują się zwiększonymi prędkościami wiatrów. Doliną biegnie główna rzeka Wisłok, zwykle spokojna i relaksująca tych co chcą odpocząć na trasie rowerowej biegnącej nad jej brzegiem innym razem niebezpieczna i nieprzewidywalna jak w czasie powodzi 2010 		
walory szaty roślinnej	Szata roślinna jest jednym z najważniejszych elementów przyrodniczych terenu oraz istotnym składnikiem krajobrazu.		

	Siedliska leżące w północnej części gminy w znacznej mierze znajdują się w : ➤ Dolinie Wisłoka : Prowincja – Niżowo- Wyżynna, Środkowoeuropejska, Dział – Bałtycki, Poddział – Pas Kotlin Podgórskich, Kraina – Kotlina Sandomierska, Okręg – Puszczy Sandomierskiej, Pozostałe obszary Siedlisk odpowiadają pozostałemu terenowi gminy i mieszczą się w : ➤ Prowincja – Górską, Środkowoeuropejską, Prowincja – Karpacką, Dział – Karpaty Zachodnie, Okręg – Beskidy, Podokręg – Pogórze Lessowe, Podokręg – Pogórze Fliszowe Teren Siedlisk odznacza się niską lesistością , pozostałą nieleśną część stawia grunty orne, pastwiska, sady, łąki. W związku z tym, że dominują zbiorowiska przekształcone wskutek działalności człowieka szatę roślinną kształtują antropogeniczne zespoły chwastów pól uprawnych, terenów wydeptywanych i ruderalnych, zespoły przydroży. W sąsiedztwie zabudowań, w sadach, przy drogach i miejscach silnie wydeptywanych niewielkie powierzchnie zajmują pastwiska życicowo – grzebieniowe. Na miedzach i skarpach rozpowszechnione są zarośla ze śliwą tarniną i dziką różą. W dolinie Wisłoka występują zbiorowiska roślin wodnych i bagiennych. Na najbardziej wilgotnych glebach, w obniżeniach terenu (dna dolin potoków) można spotkać fragmentarycznie płyty łęgu podgórskiego, rzadziej łęgu jesionowo – olszowego. Na terenie zalewowym Wisłoka występują fragmentarycznie wikliny nadrzeczne			
cenne przyrodniczo obszary lub obiekty	We florze wsi odnotowano pewien udział gatunków chronionych takich jak: barwinek pospolity, lilia złotogłów, bluszcz pospolity. Na terenie Siedlisk nie ma pomników przyrody, jedynym proponowanym do ochrony pomnikowej jest wierzba biała (działka nr ewid. 1003). Właściciele : Kotowicz Jan, Kotowicz Maria. W Polsce obecnie funkcjonują dwie formy ochrony gatunkowej roślin: ochrona całkowita i ochrona częściowa. Tą pierwszą są objęte gatunki roślin rzadkich, a więc reliktowych w Polsce na granicy swego zasięgu bądź też		+	

	posiadające długi cykl rozwoju (trudno odnawiające się) lub też wyniszczone przez zrywanie np. dla pięknych kwiatów. Ochroną częściową są objęte rośliny dość pospolite, mające właściwości lecznicze lub przydatne w przemyśle. Rośliny objęte tą formą ochrony mogą być pozyskiwane tylko na określonych obszarach i w ilościach uzgodnionych z konserwatorem przyrody. Na terenie Siedlisk z gatunków objętych całkowitą ochroną występują: bluszcz pospolity, barwinek pospolity, podkolan biały, skrzyp olbrzymi.  Ochronie częściowej podlegają kopytnik zwyczajny, kalina koralowa, marzanka wonna, pierwiosnka wyniosła. 		
świat zwierzęcy (ostoje, siedliska)	W związku z położeniem na pograniczu krain zoogeograficznych świat zwierzęcy cechuje przejściowość. Na terenie Pogórza występują elementy: zachodnioeuropejski, pontyjski i borealno – alpejski. Zwierzęta pochodzenia zachodnioeuropejskiego stanowią trzon fauny podgórskiej. Należy tu większość gatunków zasiedlających teren od czasu ostatniego zlodowacenia. Są to sarna, dzik, zając szarak, jeź, kret i wiele innych. Przedstawicielami fauny borealno – alpejskiej są dzieciół trójpalczasty, drożd obrożny, puszczyk uralski, kuna leśna, kwiczoł, jarząbek. Gatunki pontyjskie stanowią rzadki element naszej fauny. Należą do nich: muchówka białoszyja, żońna, dzieciół syberyjski. Zagrożenia płynące z rozwoju cywilizacji w różny sposób wpływają na rozwój świata zwierzęcego. Mogą one być dwojakie ☑ Bezpośrednie – związane np. z redukcją liczebności zwierząt uważanych w chwili obecnej za niepotrzebne lub szkodliwe, ☑ Pośrednie – Wynikające z dokonywania poprzez człowieka zmian w środowisku przyrodniczym w następstwie prowadzonej gospodarki. Ochronie gatunkowej w Polsce podlega ponad 400 gatunków, z liczby tej około 100 gatunków kręgowców występuje na terenie Gminy Lubenia. Najliczniej reprezentowana jest awifauna objęta ochroną, licząca ponad 50 gatunków. Występują tu m.in.: bocian biały, krogulec, myszołów zwyczajny, pustułka, turkawka, kukułka, dzieciół zielonosiwy, dzieciół zielony, skowronek polny, jaskółka dymówka, pliszka górska, pliszka siwa, rudzik, słowik szary, strzyżyk, kłaskawka, cierniówka, śpiewak, pierwiosnek, piecuszek, sikory, pełzacze i inne. Z gromady ssaków ochroną gatunkową objętych jest ponad 20	+	

	gatunków . Grupę tę reprezentują między innymi: jeż wschodni, ryjówka aksamitna, koszatka, gronostaj, łośnica. Wszystkie występujące na naszym terenie gady (5 gatunków) objęte są ochroną gatunkową. Są to : jaszczurka zwinka, jaszczurka żyworodna, padalec, zaskroniec, oraz żmija zygzakowata.			
wody powierzchniowe (cieki, rzeki, stawy)	Oś hydrologiczną gminy stanowi rzeka Lubenka, która wraz z koncentrycznie rozwiniętą siecią dopływów stanowi prawobrzeżny dopływ Wisłoka przepływającego wzdłuż północno – zachodniej granicy gminy czyli wzdłuż granicy Siedlisk. Na obszarze gminy i jednocześnie miejscowości Siedliska można wyróżnić rejony występowania pierwszego poziomu wód gruntowych ➤ Główne doliny rzeczne Wisłoka i Lubenki . Wody gruntowe występują tu głównie w obrębie warstw trudnoprzepuszczalnych – mad. Nie tworzą one jednolitego zwierciadła, lecz występują w formie lokalnych sączeń we wkładach i przewarstwieniach piaszczystych a ich poziom związany jest z reżimem hydrologicznym rzek. ➤ Obszary pozadolinne. Pierwszy poziom wód gruntowych występuje na ogół w trudnoprzepuszczalnych utworach zboczowych (stanowiących utwory gliniaste) w formie sączeń o różnej i zmiennej wydajności. ➤ Podłoże skalne. Wody mają charakter wód szczelinowych, których zasoby uzależnione są od układu warstw i możliwości retencjonowania wody. ➤ Wody zmineralizowane. Szereg wysięków wód o chemizmie związanym ze składem chemicznym skał, w których występują. Są to głównie solanki (Sołonka) i wodorowęglanowo – wapniowe. Słaba mineralizacja wód nie pozwala na ich szersze wykorzystywanie, a jedynie są wykorzystywane lokalnie. Zasoby wód w gminie są wystarczające, ale wydajność studni jest mała. Dlatego zaprojektowano sieć wodociągową wraz ze stacją uzdatniania wody. Obecnie po uzyskaniu pozwolenia na budowę i złożeniu wniosku o dofinansowanie gmina oczekuje na wyniki oceny wniosku.			
wody podziemne	Budowa gminy Lubenia jest dość zróżnicowana pod względem geologicznym , wyróżniamy: ➤ Obszary dolinne, głównie dolina Wisłoka i Lubenki oraz większe jej dopływy, wypełnione są utworami aluwialnymi kilkumetrowej miąższości, wykształcone głównie jak średnio nośne pyły i gliny pylaste, lokalnie			

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego

	wśród aluwii występują serie piaszczysto – żwirowe eksploatowane do celów gospodarczych. ➤ Obszary pozadolinne zbudowane z utworów fiszowych zróżnicowanych litologicznie. ➤ Północny skraj gminy (Siedliska) leży na pograniczu Zapadliska Przedkarpackiego wypełnionego łamami krakowieckimi, wśród których występują wapienie i gipsy.			
gleby	Na obszarze Siedlisk przeważają gleby dobre i bardzo dobre wytworzone z pyłów ilastych stanowiące bazę dla rozwoju produkcji rolnej na gruntach ornych. Przeważają gleby mady wysokich klas bonitacyjnych (II-IVa). W Siedliskach występuje kilka rodzajów gleb. Na łagodnych stokach wniesień gleba w kolorze żółtawym to less. Na szczytach wzniesień i stromych zboczach less został wymyty, a to co pozostało i kolorem przypomina less to glina. Na terenach płaskich jak Smolna, Przedewrocia, Obszary gleba ma charakter mulisty tzn. pochodzi z okresu kiedy były tam bagna zalewane przez wody rzeczne. Są to gleby żyzne pszenno – buraczane	+		
kopaliny	W gminie Lubenia najwięcej surowców mineralnych znajduje się w północno – zachodniej części gminy czyli w m. Siedliska. Są to: ➤ Złoże piasku, żwiru i pospółki w Siedliskach eksploatowane dla potrzeb drogownictwa, miąższość złoże wynosi 4,0 – 4,5 m, zasoby surowca bilansowane na ok. 43 600 m3, ➤ Złoże gipsu w Siedliskach : zasoby rozpoznane szacowane na 4 000 000 ton, a udokumentowane ok. 823 000 ton. Górna część złoże to gips szary, zbity, strzaskany, dolna część to gips grubokrystaliczny. ➤ Złoże kamienia drogowego, eksploatowanego w kilku lokalnych wyrobiskach, Złoże gliny eksploatowanej do lokalnych potrzeb Złoże gipsu tzw. Gipsiarnia zlokalizowane na skraju wsi Siedliska, w przysiółku Broniakówka ukształtowały się w okresie miocenu (23 -12 mln lat temu) rozległe pokłady skał gipsowych. W niektórych miejscach sięgają one nawet kilkudziesięciu metrów głębokości. W XVII wieku właściciele tych terenów, magnacki ród Branickich rozpoczął eksploatację złóż w celach budowlanych. Gips z Siedlisk został użyty m.in. do budowy rodowej siedziby Branickich w Białymstoku oraz w Tyczynie. Kopalnia gipsu (zwana przez miejscową ludność „gipsiarnią”) czynna była (z przerwami) aż do połowy lat 50-tych, kiedy to ostatecznie zaprzestano eksploatacji złóż gipsowych. Dziś teren dawnej kopalni to wyjątkowy okaz przyrody i cenny zabytek historyczny. W Winnicy skała wapienna ułożona jest warstwowo, jest trochę spękana, a między warstwami posiada żelaziste spoiwo. Wapń na Średnim Dziale występuje w postaci brył . Gips Siedliski występuje w dwóch warstwach o różnej strukturze krystalograficznej. Warstwy gipsowe oddzielone są od siebie	 	+	

	cienką warstwą piaskowca. Górna warstwa ma grubość ok. 6 m , dolna ok. 20 m. W górnej warstwie jest gips drobnokrystaliczny, w dolnej grubokrystaliczny. Warstwa dolna leży na podłożu z łupków piaszczystych. Procentowa zawartość czystego gipsu waha się od 33%-97 %.																																						
walory geotechniczne	Na terenie gminy Lubenia występują trudne warunki hydrogeologiczne na wykonanie zorganizowanego zaopatrzenia w wodę w postaci wodociągu. Na terasie niskiej doliny Wisłoka występują warunki ujęcia wód wgłębnych. Gmina Lubenia nie posiada zorganizowanego kompleksowego rozwiązania systemu zaopatrzenia w wodę. Jednostki gospodarcze oraz ludność we własnym zakresie wykonała lokalne ujęcia wody z istniejących źródeł i studni kopanych na własnych posesjach. Mieszkańcy gminy zaopatrują się z własnych źródeł wody. Stan sanitarny ujęć jest niekontrolowany, a jakość wody nie jest zbadana. W związku z faktem, iż zanieczyszczenia mikrobiologiczne (między innymi bakterie z grupy <i>Coli</i>, <i>Klebsiella</i>, grzyby toksynotwórcze <i>Alternaria</i>, <i>Aspergillus</i>, <i>Fusarium</i>, <i>Cladosporium</i> itd.) oraz niektóre metale ciężkie mają zdolność do przesiąkania w dużych stężeniach na odległość 40-190 m od zbiorników gnilnych, jest niemal pewne że występują w lokalnych studniach gospodarstw z Straszycy, Sołonki i Lubeni. Tym samym oczywiste jest zagrożenie dla ujęcia wody pitnej dla aglomeracji rzeszowskiej, położone 4 km poniżej zrzutu ścieków z obecnej oczyszczalni w Siedliskach. Bardzo ważne jest wyposażenie wsi w sieć wodociągową zaopatrującą mieszkańców w wodę uzdatnioną do picia	+																																					
Kulturowy																																							
walory architektury	Na terenie Siedlisk nie zachowały się do chwili obecnej żadne zespoły dworskie, istniejący kiedyś dwór w Siedliskach rozebrano po II wojnie światowej. Do niedawna jednak istniał obiekt przemysłowy w postaci kuźni. Dziś pozostał tylko budynek z sztyldem. W miejscowości zachowało się już niewiele wiejskiej zabudowy drewnianej . Są to najczęściej budynki gospodarcze ale spotykamy też mieszkalne. Najczęściej to skromne drewniane domy o konstrukcji zrębowej. Dachy starszych domów są najczęściej czterospadowe, później dwuspadowe., pierwotnie kryte strzechą. Ściany domów często są oszalowane pionowo, niektóre posiadają ganki od strony głównej drogi. Zachowały się nieliczne całe zagrody z przełomu XIX i XX wieku. Ważnym elementem zagrody była murowana piwnica. Wg rejestru Konserwatora Zabytków do dziś zachowały się : <table border="1"> <thead> <tr> <th>Lp.</th><th>Obiekt</th><th>Materiał</th><th>Datowanie</th><th>Użytkownicy</th></tr> </thead> <tbody> <tr> <td>1</td><td>Zagroda 263- Dom</td><td>Drewn.</td><td>4 ć.XIX w.</td><td>T. Myrda</td></tr> <tr> <td>2</td><td>Zagroda 263 - Stodoła</td><td>Drewn.</td><td>Ok. 1908 r.</td><td></td></tr> <tr> <td>3</td><td>Dom 377</td><td>Drewn.</td><td>3 ć.XIX w.</td><td>H.Garlak</td></tr> <tr> <td>4</td><td>Zagroda 450- Dom</td><td>Drewn.</td><td>Ok. 1930</td><td>F.Kobosz</td></tr> <tr> <td>5</td><td>Zagroda 450- Piwnica</td><td>Mur.kam.</td><td>Ok. 1930</td><td>F.Kobosz</td></tr> <tr> <td>6</td><td>Kuźnia obok</td><td>Drewn.</td><td>1945</td><td>F.Cios</td></tr> </tbody> </table>	Lp.	Obiekt	Materiał	Datowanie	Użytkownicy	1	Zagroda 263- Dom	Drewn.	4 ć.XIX w.	T. Myrda	2	Zagroda 263 - Stodoła	Drewn.	Ok. 1908 r.		3	Dom 377	Drewn.	3 ć.XIX w.	H.Garlak	4	Zagroda 450- Dom	Drewn.	Ok. 1930	F.Kobosz	5	Zagroda 450- Piwnica	Mur.kam.	Ok. 1930	F.Kobosz	6	Kuźnia obok	Drewn.	1945	F.Cios	+		
Lp.	Obiekt	Materiał	Datowanie	Użytkownicy																																			
1	Zagroda 263- Dom	Drewn.	4 ć.XIX w.	T. Myrda																																			
2	Zagroda 263 - Stodoła	Drewn.	Ok. 1908 r.																																				
3	Dom 377	Drewn.	3 ć.XIX w.	H.Garlak																																			
4	Zagroda 450- Dom	Drewn.	Ok. 1930	F.Kobosz																																			
5	Zagroda 450- Piwnica	Mur.kam.	Ok. 1930	F.Kobosz																																			
6	Kuźnia obok	Drewn.	1945	F.Cios																																			

nr 490

Siedliska są wsią z rodowodem średniowiecznym. Zabudowa zagrodowa długo miała formę łańcuchówki, usytuowaną po południowej stronie drogi biegnącej przez wieś. Dopiero po likwidacji dworu i folwarku zabudowa na większą skalę weszła na drugą stronę drogi. Wcześniej były tam wyłącznie chałupy zagrodników, budników, i chałupników. W momencie rozmierzania nadziałów na osadników nałożono układ łańcowy na istniejący wcześniej niwowy.

Południowo – wschodnia Polska jest rejonem występowania dużej ilości kapliczek i krzyży przydrożnych. Są one także w Siedliskach choć w ilości mniejszej niż w pozostałych wsiach gminy. Najbardziej okazałą jest tzw. kapliczka „z dzwonkiem”. Wzniesiona po zachodniej stronie drogi powiatowej w kierunku Tyczyna, na stromej skarpie będącej wysokim brzegiem dawnego koryta Wisłoka. Frontem zwrócona na wschód – do drogi. Ufundowana została przez właściciela dworu w Siedliskach, prawdopodobnie w 2 poł. XIX w. Pierwotnie pełniła rolę kapliczki przeciwburzowej. Wybudowana z cegły, otynkowana i pobielona. Wzniesiona na planie prostokąta zbliżonego do kwadratu z ściętymi narożami. Posadowiona na cokole z odsadzką.

Pokryta dwuspadowym dachem, pierwotnie gontem, a po 1958 r. dachówką, później – blachą. Zwieńczona niewielkim metalowym krzyżem. Murowane szczyty cofnięte są między połacie dachu. Tympanony otoczone płaską listwą. W szczycie frontowym umieszczona została mała prostokątna wnęka zamknięta trójkątnie, w której ustawiono wizerunek Matki Bożej Różańcowej. Wnęka ta jest zaszklona. Wejście do kapliczki umieszczone jest od wschodu. Prostokątny otwór wejściowy ma ościeża rozglifione do wewnątrz. Do kapliczki prowadzą drewniane drzwi, w górnej części przeszklone. W ścianach bocznych umieszczone zostały prostokątne otwory okienne. Kapliczka wewnątrz posiada strop płaski. Przy ścianie tylnej usytuowana została mensa ołtarzowa, na której ustawiono figurę Chrystusa (uszkodzona).

Posadzka jest kamienna. Kapliczka zasadniczo zachowa w dobrym stanie jedynie fundament w tylnej ścianie rozpadał się. W 2014 gruntownie odremontowana ze wsparciem środków PROW 2007-2014.



Inną odmianę kapliczek prostopadłościennych reprezentowała do niedawna kapliczka znajdująca się po północno- zachodniej stronie drogi powiatowej obok budynku nr 172. Budowana na planie kwadratu, wysoka czteroboczna bryła z kilkoma małymi wnękami. Zbudowana na miejscu innej znacznie starszej kapliczki z drewna w kształcie kłody, z dwiema wydrążonymi w niej niszami, w których ustawione były światełki. Została ona zniszczona ok. 1930 r. lub wcześniej. Nową na tym samym miejscu ufundował Władysław Grzebyk, a wykonawcą był murarz z Siedlisk niejaki Jodłowski. Wybudowana z czerwonej

	palonej cegły i otynkowana. Dwukondygnacyjna, posadowiona na nieco szerszym cokole w kształcie sześcianu. Poszczególne kondygnacje oddzielone wydatnym gzymsem. Pod daszkiem umieszczony jest podobny gzymś koronujący. Kapliczka zwieńczona jest daszkiem w kształcie piramidy o ściętym wierzchołku. Daszek ten wieńczy ozdobny, ażurowy krzyżyk wykonany z żelaza. W obu kondygnacjach umieszczone są nisze sklepione ostrołukowo. Obie nisze są przeszklone. W niszy dolnej ustawiona została figurka św. Antoniego, natomiast w niszy górnej figurka Matki Bożej Niepokalanie Poczętej. W czasie prowadzonych robót w 2010 r., przy drodze powiatowej kapliczka została przebudowana i dziś w niczym nie przypomina tej z początku XX w. Inną tego typu kapliczką w Siedliskach jest usytuowana obok budynku 157 w pobliżu Gimnazjum. Ustanowiona na dwustopniowym cokole, trochę węższa od niego, prostopadłościenna bryła o dwóch kondygnacjach, z których górna jest nieco mniejsza. W obu kondygnacjach od frontu znajdują się głębokie nisze, przeszklone jednoskrzydłowymi oknami zawieszonymi na zawiasach. Kondygnacje oddzielone od siebie wydatnym gzymsem. W niszy dolnej umieszczona jest figurka Matki Bożej Różańcowej, a w górnej podobna figurka oraz posążki dwóch aniołów. Kapliczka zwieńczona daszkiem w kształcie piramidy o ściętym wierzchołku. Pod daszkiem umieszczony jest potrójny gzymś koronujący. Prawdopodobnie wybudowana w 4 ćw. XIX w. Pierwotnie miała nieco inny wygląd niż obecnie. Wnęka wyższej kondygnacji była otwarta trzema prostokątnymi otworami sklepionymi półkoliście na południe, wschód i zachód. Obecnie otwory boczne są zamurowane, pozostał jedynie otwór frontowy zaszkłony. Nie ma już także żelaznego krzyża, którym zwieńczona była kapliczka. Pierwotnie na wyposażeniu kapliczki była też ludowa rzeźba – Pieta, pochodząca z XIX w. Rzeźba wg relacji właścicielki kapliczki została skradziona ok. 1976 r. kiedy to okradzione zostały także inne kapliczki w tej okolicy. Kiedyś odbywały się przy tej kapliczce „majówki”. Zdarzają się też takie kapliczki, o których mało wiadomo tzn. kto fundował daną kapliczkę, w jakim okresie itp. Czasem kapliczki przybierały formę szafkową, wykonane z drewna wieszano na drzewie. W Siedliskach do dziś zachowała się taka usytuowana na starym dębie			
walory przestrzeni wiejskiej publicznej	W Siedliskach występuje niekorzystny funkcjonalnie i przestrzennie system zagospodarowania obszarów osadniczych powodujących znaczną koncentrację zabudowy wzdłuż głównych dróg i utrudniający uruchomienie drugiej linii zabudowy, a jednocześnie dość duże rozproszenie zabudowy. Choć przyznać należy że w porównaniu z innymi miejscowościami gminy jest ono najmniej rozproszone. Niemniej jednak niejednokrotnie zabudowa pojawia się w miejscach fizjograficznie i funkcjonalnie nieuzasadnionych. Bardzo korzystna jest natomiast koncentracja usług ułatwiająca korzystanie z nich, a jednocześnie nawiązywanie kontaktów społecznych. Charakterystyczną cechą wsi Siedliska jest to, że życie społeczne toczy się dość nietypowo porównując do innych miejscowości gminy bo na głównej kiedyś drodze biegnącej przez wieś tzw gościńcu, a teraz jest to droga powiatowa. Dzięki wybudowaniu w roku 2010 chodnika i poszerzeniu drogi zwiększyła się znacznie jej przepustowość. Do tego bowiem		+	

czasu mieszkańcy wsi nagminnie korzystający z niej do nawiązywania kontaktów społecznych w postaci rozmów sąsiedzkich, marszów „czwórkami” np. z pobliskiego kościoła po zakończonym nabożeństwie, czy uczniów do szkoły znacznie ograniczali płynność ruchu kołowego.

„Centrum wsi” to teren wokół Domu Kultury i placu przy



Pasterniku oraz Ośrodka Zdrowia, Biblioteki i OSP. Plac przy Pasterniku gdzie organizowane są festyny i piknik i rodzinne

W niedalekiej odległości mieści się Publiczne Gimnazjum oraz plac pod

boisko sportowe wykorzystywany obecnie przez mieszkańców wsi, jednak wymagający gruntownej modernizacji.

Dom Kultury wcześniej jako Dom ludowy, budowany w latach 1952-53, był najwcześniej wzniesionym obiektem publicznym w Siedliskach, jako że mieszkańcy marzyli o nim jeszcze od lat trzydziestych. Z inicjatywą jego budowy wystąpiła miejscowa organizacja partyjna. Postanowiono budować go w czynie społecznym. Za dochody z zabaw kupowano materiały



budowlane, junacy Służby Polsce robili żwirowe pustaki, wykopy pod fundamenty, zaprawę murarską i donosili ją murarzom. W ramach tzw. szarwarku* transportowano materiały budowlane.

Dom Ludowy rósł pod

nadzorem mistrza murarskiego Kozickiego z Czudca. Budynek posadowiono na działce pożydowskiej Wega Abrachama, która była większa i sucha, lepsza od tej którą wykupiono przed wojną. W końcowej fazie budowy otrzymano pomoc finansową od Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, za co spółdzielnia otrzymała do dyspozycji pomieszczenia sklepowe. Oprócz pomieszczeń handlowych Dom Kultury zawiera dużą salę widowiskowo - taneczną z zapleczem bufetowym, a na I piętrze pomieszczenia klubowe (kawiarenka, kiosk z prasą). Przez kilkanaście lat siedliski dom ludowy nosił imię Antoniego Dudka, członka KPP, który zginął od kuli policjanta w 1932 r. W 2003 r. dom poddano gruntownemu remontowi, zainstalowano ogrzewanie gazowe. Koszty remontu pokryła gmina. Obecnie dom nie ma patrona.

Drugim budynkiem użyteczności publicznej wybudowanym przez Siedliszczan jest „ośrodek zdrowia”, też posadowiony na pożydowskim placu Wega Samuela-Mendla (dawniej na tym miejscu była karczma, bowiem na Dudka, który

mieszkał po przeciwnej stronie gościńca mówiono „Dudek spod karczmy”). Pomysł budowy budynku w miejscu dzisiejszego ośrodka zdrowia zgłosili strażacy już w 1951 r. Najpierw miał to być „dom strażaka”, w którym planowano: remizę, magazyn i

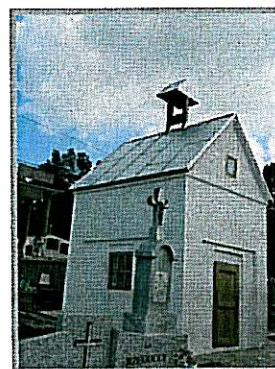


	światlicę strażacką. W 1952 r. poszerzono pomysł o sklep i pomieszczenia dla przedszkola. Realnych kształtów nabral on jednak dopiero w 1953 r. Przy pomocy Powiatowej Komendy Straży Pożarnych zdobyto projekt techniczny. Wcześniej już za zarobione pieniądze z zabaw zakupiono: cegłę, cement i żelazo zbrojeniowe. Społeczny Komitet Budowy "Domu Strażaka" powstał w 1954 r. Jego członkami byli przedstawiciele organizacji społecznych takich jak: Straży Pożarnej, Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR, Stronnictwa Ludowego, Ligi Kobiet i Związku Młodzieży Polskiej. Na przełomie lat 1954/55 wystąpiły w zgromadzonych materiałach pewne straty. Część cementu skamieniała. W 1955 r. do budowy przyłączył się Powiatowy Wydział Zdrowia pod warunkiem, że dobudowane I piętro przeznaczone będzie dla "Wiejskiego Ośrodka Zdrowia" z mieszkaniem dla lekarza. Budynek oddano do użytku w połowie 1958 r. Ośrodek zdrowia zajmuje w nim 4/5 całości. Straż pożarna użytkuje remizę i magazyn (50m²). W ostatnim czasie budynek poddano gruntownemu remontowi. Zamontowano gazowe ogrzewanie. Działalność leczniczą ośrodka zdrowia rozpoczęto 2 stycznia 1958 r., najpierw w domu ludowym. Pierwszym leczącym był "felczer"*, którego po połowie roku zastąpił lekarz ogólny w osobie P. Fularza. W chwili obecnej opiekę medyczną sprawują: 1 lekarz rodzinny, 1 lekarz stomatolog i 2 pielęgniarki środowiskowe. Takie ukształtowanie terenu i ułożenie obiektów kształtujących życie kulturalne i społeczne wsi korzystnie wpływa na jego jakość. Wszystkie najważniejsze obiekty dla mieszkańców wsi takie jak Kościół, Szkoła(Gimnazjum Publiczne), Ośrodek Zdrowia, Dom Kultury, Biblioteka itp. mieszczą się przy głównej drodze powiatowej.	
walory przestrzeni wiejskiej prywatnej	Architekturę wiejską Siedlisk kształtują także nierzadko jeszcze występujące domy drewniane, gankiem zwrócone do drogi, pozostałość minionej epoki. Kiedyś symbol bogactwa i pozycji społecznej. Dziś wzbudzają sentyment dla kunsztu budownictwa minionych czasów. Niektóre z nich już wyremontowane, inne w niewielkim stopniu zmienione i mimo upływu lat nie „nadgryzł” ich zbyt boleśnie „zab czasu”. Nadal piękne, praktyczne i estetyczne zdobią krajobraz Siedlisk.	+

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego

zabytki i pamiątki historyczne

Dość burzliwe dzieje wsi, zwłaszcza pacyfikacje wsi w czasie II wojny światowej wpłynęły na to że nie zachowały się obiekty zabytkowe takie jak dwór. Do dziś pozostało kilka zabudowań mieszkalnych, gospodarczych, piwnic i kuźnia. Do zabytków sakralnych zalicza się także kaplica na terenie cmentarza w Siedliskach (obok Kościoła w Lubeni). Wzniesiona w 1852 r. na planie prostokąta przekryta dwuspadowym dachem z sygnaturką dziś znajduje się w bardzo złym stanie technicznym.



Zbudowana najprawdopodobniej w 1 poł. XIX w. Jej fundatorami byli zapewne właściciele dworu. Kaplica jest murowana z kamienia i otynkowana. Wzniesiona na planie prostokąta, frontem zwrócona jest na zachód. Przykryta dachem dwuspadowym, pierwotnie gontem a obecnie blachą. Na kalenicy dachu usytuowana została mała wieżyczka z sygnaturką. Ściany kaplicy zwieńczone profilowanym gzymsem podokapowym. Na narożach ścian występują lizeny. Na ścianach bocznych umieszczone

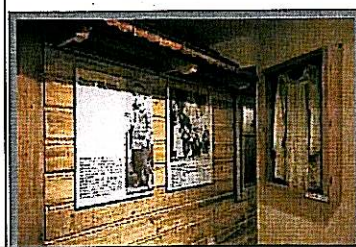
zostały duże prostokątne płyciny o frezowanych krawędziach. Pośrodku tych płycin znajdują się prostokątne otwory okienne rozglifione do wewnątrz. Wstawione zostały prostokątne sześciosieczynowe okna. W ścianie frontowej kaplicy również znajduje się prostokątna płycina a w niej także prostokątny otwór drzwiowy. Do wnętrza prowadzą drewniane jednoskrzydłowe drzwi. Obiekt posiada lekko nadwieszone szczyty wsparte na ukośnym gzymsie. W szczycie frontowym znajduje się niewielka prostokątna wnęka. Wnętrze kaplicy przykryte został o sklepieniem żaglastym. Podłoga jest kamienna. Na ścianach można zauważyć resztki polichromii. Obiekt znajduje się w bardzo złym stanie technicznym. Dach przykryty zardzewiałą blachą miejscami przecieka. Tynk odpada całymi płacami od ścian kaplicy, a kamień z którego została zbudowana wykrusza się. Szyby w oknach są uszkodzone, podobnie jak i drzwi. Obiekt wymaga gruntownej i szybkiej renowacji. Jednym z ważniejszych elementów przestrzeni publicznej są kościoły parafialny i szkoła.

+

osobliwości kulturowe

Osobliwością kulturową Siedlisk jest Kaplica błogosławionego ks. J. Kowalskiego mieszcząca się w przyziemi Kościoła Parafialnego. Stworzenie Izby Pamięci miało na celu upamiętnienie postaci bł. Ks. Józefa Kowalskiego męczennika i ofiary nazistowskiego systemu totalitarnego oraz historii jego męczeńskiej śmierci, heroizmu i odwagi w stosunku do okupanta.

Izba Pamięci obejmuje powierzchnię 100m². Została



tak zaprojektowana, aby

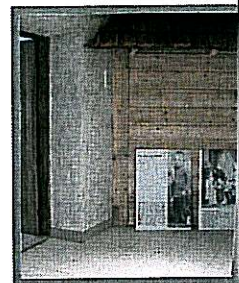
+

przedstawić poszczególne etapy życia błogosławionego, od momentu narodzin, poprzez lata szkolne aż po pracę duszpasterską i męczeńską śmierć w obozie zagłady Auschwitz Birkenau. Izba ta ma również uchronić od zniszczenia istniejące jeszcze, acz nieliczne pamiątki związane z życiem księdza.

Rozkład pomieszczenia został tak zorganizowany, aby zwiedzający mogli w sposób chronologiczny prześledzić kolejne losy księdza Józefa Kowalskiego. Izba pamięci nie jest tylko kolejnym muzeum, ale miejscem kultu i modlitwy.

a) Przedsionek:

wszelkie pamiątki i zdjęcia związane z budową kościoła w Siedliskach, wmurowaniem kamienia węgielnego.



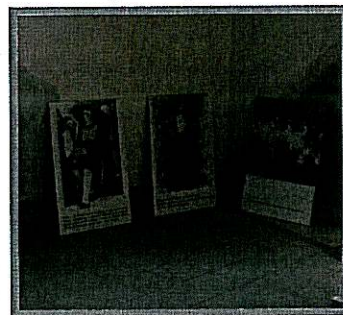
b) Sala główna:

kierunek zwiedzania od strony lewej do prawej

I etap życia to dzieciństwo i okres szkolny.

Aranżacja obejmuje fragment scenografii przedstawiający wnętrze domu z bali drewnianych (na wzór istniejącego tu niegdyś). Tutaj umieszczono pamiątki z domu rodzinnego: łóżko, stół, szafa, krzesło, zegar itp. Istniejące okno należy zasłonić ramą ona drewnianego z okiennicami. Podłoga z desek na legarach. Na ścianie zdjęcia z dzieciństwa, powiększone, opatrzone stosownymi komentarzami. Oświetlenie i nagłośnienie uzupełniają aranżację Izby Pamięci.

II etap- lata szkolne. Pamiątkowe zdjęcia z seminarium duchownego, listy do rodziny, komentarze- wydruki

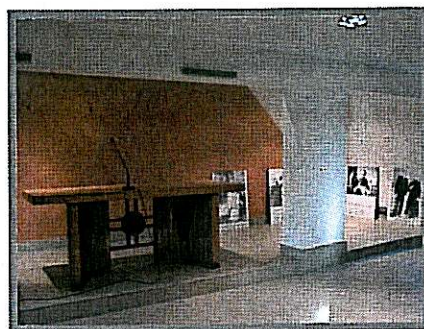


wielkoformatowe na sztywnych planszach 100x70. Oświetlenie plansz.

III etap- święcenia kapłańskie- wykorzystanie centralnego układu sali, gdzie w osi usytuowany jest ołtarz. Po bokach na planszach zdjęcia z tego okresu, refleksje błogosławionego, komentarze. Przed ołtarzem ustawione

ławki i krzesła dla zwiedzających.

IV etap- posługa kapłańska i praca duszpasterska. Pamiątki w gablotach, zdjęcia na wydrukach wielkoformatowych. Podświetlenie gablot i plansz z tekstem i zdjęciami.



V etap- obóz koncentracyjny. Stworzenie przestrzeni, która przypominałaby więzienny trakt: betonowa lub żwirowa ścieżka, dwa słupy z drutem kolczastym. Na planszach komentarze świadków i listy księdza. Odpowiednie podświetlenie elementów scenografii.

VI etap- beatyfikacja Błogosławionego; zdjęcia z uroczystości i pamiątki na planszach.



Parafia Rzymsko – Katolicka w m. Siedliskach powstała w 1982 r. z podziału parafii Lubenia. Budowę kościoła parafialnego prowadzono w latach 1975-1981 dzięki ogromnemu zaangażowaniu ks. Stanisława Króla, ówczesnego proboszcza parafii w Lubeni. Kościół poświęcił w 1981 r. bp Ignacy Tokarczuk. **Kościół parafialny wybudowano na miejscu domu rodzinnego bł. Ks. Józefa Kowalskiego.** 26 września 1999 r. w Siedliskach odbyło się diecezjalne nabożeństwo dziękczynne za beatyfikację rodaka z Siedlisk. Konsekracja kościoła odbyła się 22 sierpnia. 2004r. Konsekracji dokonał Ks. bp Kazimierz Górny, Biskup Rzeszowski.

Do zabytków sakralnych zalicza się także kaplica na terenie cmentarza w Siedliskach (obok Kościoła w Lubeni). Wzniesiona w 1852 r. na planie prostokąta przekryta dwuspadowym dachem z sygnaturką dziś znajduje się w bardzo złym stanie technicznym

Miejszem szczególnym jest Kościół Parafialny pod wezwaniem św. Józefa. Parafia erygowana w 1982 r. Pierwotne plany przewidywały budowę Kościoła przy skrzyżowaniu w kierunku na Zarzecze, tak iż z kościoła korzystali by wierni z Siedlisk i Zarzecza.



Ostatecznie wybudowano dwa kościoły jeden w Siedliskach na miejscu domu rodzinnego bł. Księdza Józefa Kowalskiego, drugi w Zarzeczu.

Proboszczem parafii był do 2015 Ks. mgr Leszek Bachta. (obecnie ks. Krzysztof Kochanowicz)

Z jego inicjatywy i dzięki jego staraniom powstała Izba Pamięci bł. Księdza Józefa Kowalskiego.



Bł. ks. Józef Kowalski, salezjanin, urodził się 13 marca 1911 (sto lat temu), w głęboko wierzącej rodzinie chłopskiej Wojciecha i Zofii z domu Borowiec, w Siedliskach koło Rzeszowa. Był siódmym z dziewięciorga dzieci. Józef od dziecięcych lat nie cieszył się dobrym zdrowiem. Wkrótce po



chrzcie, wątpiący w skuteczną pomoc lekarzy rodzice, zanieśli dziecko przed cudowny obraz Matki Bożej w staroboreckim klasztorze. I tu, w cudowny sposób, Józef odzyskał zdrowie. Z jego duchowego dziennika dowiadujemy się też o leczonej przez lekarzy wadzie wymowy i dotkliwych bólach oczu. Od siódmego roku życia Józef Kowalski odczuwał powołanie do życia duchownego. Niedługo po przyjęciu pierwszej Komunii świętej w 1921, w swym parafialnym kościele w Lubeni, 29 stycznia 1922, został oficjalnie przyjęty do Bractwa Różańca Świętego Najświętszej Maryi Panny w klasztorze oo. Dominikanów w Borku Starym. Podobnie jak wcześniej jego matka, Zofia, z dziecięcą wiarą dziękuje Najświętszej Maryi Pannie za łaskę cudownego uzdrowienia, doznanego w latach niemowlęcych. 30 sierpnia 1922, przybył wraz z ojcem do salezjańskiego Zakładu im. ks. Jana Bosko w Oświęcimiu. Jego dziecięce marzenia o poświęceniu się na służbę Bożą zaczynają się stopniowo urzeczywistniać. To tu, w latach 1922-1927 zdobywał wiedzę, świętość i umiejętność apostołstwa. Bogactwo i rozwój jego życia wewnętrznego odkrywamy czytając jego duchowe notatki, zawarte w notesikach, pod znamienitymi tytułami: "Służcie Panu w radości", "Piękne, wzniosłe i szlachetne myśli, którymi Bóg mnie obdarza", itp. Przyszły błogosławiony męczennik odznaczał się talentami muzycznymi i aktorskimi, pilnością i niezwykłą umiejętnością wykorzystania czasu, a także nieprzeciętną pobożnością. W tym czasie był bardzo aktywnym członkiem Towarzystwa Niepokalanej i Towarzystwa Misyjnego. W swej prośbie z dnia 14 maja 1927 o przyjęcie do nowicjatu salezjańskiego w Czerwińsku nad Wisłą, Matkę Najświętszą Wspomożycielkę nazywał Tą, która chroni jego powołanie do stanu duchownego. Nowicjat Księży Salezjanów ukończył 24.07.1928 roku w

Czerwińsku i złożył śluby zakonne na ręce ks. A.Hlonda. Studiował filozofię i teologię w Krakowie. Śluby wieczyste złożył 29.06.1934 r. , a 29.05.1934 przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. Biskupa Stanisława Rosponda i podjął pracę jako sekretarz inspektorialny ks. Inspektora Adama Cieślara. Prowadził także działalność katechizacyjną wśród dzieci i młodzieży przebywających w pogotowiu opiekuńczym. Wybuch II wojny światowej zastał go jako duszpasterza w parafii św. Stanisława Kostki na Dębnikach. W czasach swej salezjańskiej, zakonnej formacji na studiach filozoficznych w Krakowie, wyraził swoje cierpienia z miłości do Chrystusa, rysując w swoim notatniku duchowym, własną krwią, mały krzyżyk, a pod nim hasło swego życia:

"Cierpieć i być wzgardzonym". Znamienną prośbę skierował również do Najświętszej Matki: "O Maryjo, uchron mnie przed zniechęceniem do życia, do pracy, uchron mnie przed pesymizmem, a uproś mi łaskę, bym coraz więcej postępował po drodze świętości. O Matko moja, ja muszę zostać świętym, wszak to mój cel, to moje przeznaczenie". Dalszym przejawem jego maryjnej pobożności były jego postanowienia: "Kiedy dzwonek da znak na udanie się do szkoły, pospieszę prędko przed statuetkę Matki Najświętszej, ażeby z pobożnością i przejęciem odśpiewać pieśń do Matki mojej i prosić Ją o błogosławieństwo w lekcjach...", "Kiedy położę się do łóżka, wezmę różaniec lub krzyżyk do ręki i przeniosę się duchem przed tabernakulum w kaplicy i wpatrzony w Jezusa ukrytego, będę się gorąco modlił i wzbudzał akty strzeliste: Jezu, Maryjo, Józefie święty. Wam oddaję serce, ciało i duszę moją. Amen". "...Maryjo, Matko moja, ratuj mnie i podaj mi dłoń swoją i przeprowadź mnie szczęśliwie po wzburzonym morzu młodzieńczych lat. Pani moja, o Matko moja, pomnij, że ja Twój, do Ciebie chcę cały należeć, a Ty mnie broń jako rzeczy i własności swojej". W kilka lat później prosił w nowennie Najświętsze Serce Boże, przez przyczynę Matki Wspomożycielki i św. Jana Bosko, o łatwość słowa w mowie i piśmie. Opatrzność Boża dała mu o wiele więcej, bo niezwykłą łatwość słowa zamienionego w bohaterski czyn. Tego niezwykłego daru doświadczył męczeński salezjanin w Oświęcimiu, po przekroczeniu bramy obozowej z szyderczym napisem: "Arbeit macht frei" (praca czyni wolnym) i po otrzymaniu numeru obozowego 17350. Tego niezwykłego daru doświadczyli też towarzysze jego obozowej niedoli. Wszyscy podkreślali potem jego uśmiechniętą dobroć i gotowość służenia poprzez słuchanie spowiedzi i rozdawanie Komunii świętej. On sam siłą do heroicznego trwania i apostołstwa czerpał z głębokiej pobożności eucharystycznej i maryjnej. W grypsie napisanym do salezjanów oświęcimskich 10 listopada 1941, wraz z drugim uwięzionym współbratem napisał m.in.:

"Najmocniej prosimy jeszcze o jedną, największą przysługę, mianowicie o trochę wina mszalnego i kilkanaście komunikantów z wielką hostią. Czujemy bowiem ogromny głód eucharystyczny!". W miejscu, w którym-jak mawiano-"nie ma Boga", ks. Józef Kowalski chciał dać Boga. Wierny syn duchowy św. Jana Bosko odznaczał się szczególnym nabożeństwem do Matki Najświętszej. Syn aktywnej zelatorki różańca, za matczynym wzorem, od dziecięcych lat oddawał cześć Niepokalanej Matce. Swą miłość do Różańcowej Matki pogłębił potem jako gorliwy członek Zgromadzenia Salezjanów Księdza Bosko. Ostatni akt jego miłości do Królowej Różańca Świętego dokonał się 2 lipca 1942, kiedy nie wykonał rozkazu

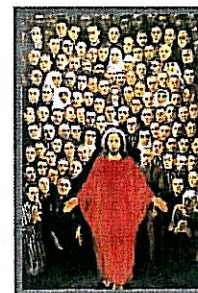


podeptania różańca wydanego sadystycznego gestapowca Gerarda Palitzscha. Wcielony za nieposłuszeństwo do karnej kompanii, już dwa dni później urzeczywistnił hasło swego zakonnego i kapłańskiego życia: "Cierpieć i być wzgardzonym". Według naocznych świadków, na rozkaz szydzących kapo klęknął na beczcze i z godnością odmówił modlitwy: Ojcie nasz, Zdrowaś Maryjo, Pod Twoją obronę i Witaj Królowo. Po tej niezwyklej scenie był nadal dręczony i bity przez kapo, a potem odesłany do obozowego baraku. 3 lipca 1942, po wieczornym apelu, odmówił swoje wieczorne modlitwy. Do tego samego zachęcił również swego kolegę z pryczy, Zygmunta Kolankowskiego, prosząc: "Klęknij i módl się razem ze mną za tych, którzy nas mordują". Wezwany przez kapo Józefa Mitasa, idąc z godnością na śmierć, oddał koledze Zygmuntowi swoją porcję chleba, mówiąc ostatnie słowa: "Módlcie się za mnie i moich prześladowców". Wyprowadzony przez kapo, został dotkliwie zmalretowany, a potem, 4 lipca 1942, utopiony w zbiorniku z fekaliami. Miał tylko 31 lat. Życiowy program Józefa Kowalskiego "Cierpieć i być wzgardzonym" zaowocował świadectwem bohaterskiego męczeństwa i ogłoszeniem go błogosławionym 13 czerwca 1999, przez Jana Pawła II. Przed siedmiu laty w Rzymie, Ojciec Święty podczas audiencji, patrząc na wręczany mu obraz przedstawiający męczeńskiego kapłana, powiedział do jego siostrzenicy Zofii Kołwie: "Ja go znałem, to był wspaiały człowiek".

Ks. Kowalski nie załamał się ani nie utonął w oceanie cierpienia obozowego. Po strasznej masakrze, jaką hitlerowcy urządzili w karnej kompanii 27 VI 1941 r., kiedy to na jego oczach wymordowali wszystkich przywiezionych z nim poprzedniego dnia Żydów i czterech spośród dwunastu salezjanów, ks. Józef w swoim pierwszym liście z dnia 29 VI 1941 r. nie tylko napisał: "Bądźcie o mnie spokojni, jestem w rękach Boga", ale, jak podkreśla naoczny świadek, ks. Konrad Szweda: "ks. Kowalski zachował w obozie godność człowieka i kapłana i potrafił być sobą, choć za to był bity, pomagał innym, choć przyjmował za to chłostę i jako gorliwy kapłan, mimo surowego zakazu, rozgrzeszał konających, dodawał otuchy zrezygnowanym, pocieszał psychicznie załamanych oczekujących wyroku śmierci".

W ostatni dzień nabożeństwa majowego w 1942 r., rozeszła się w obozie wiadomość o transporcie księży z Oświęcimia do obozu w Dachau, gdzie jak sądzono, była większa możliwość przetrwania. W grupie 60 księży przygotowanych do transportu, znalazł się również ks. Kowalski. Niestety, do wyjazdu nie doszło; znany kat Oświęcimia, esesman G. Palitzsch wyłączył go z grupy księży wyjeżdżających do Dachau za to, że ks. Józef na jego rozkaz nie podeptał w łaźni swojego różańca.

Dnia 3 VII 1942 r., który był ostatnim dniem pobytu ks. Józefa w karnej kompanii, kapowie prześcigali się w okrucieństwie wobec więzionych. Księdzu Kowalskiemu kazali wyjść na beczkę i przy akompaniamencie szyderstw udzielić konającemu rozgrzeszenia i wygłosić kazanie. Po modlitwach odmówionych przez niego, kapo Karol Langenhagen, zepchnął go z beczki i skopał. Zbity kapłan, z trudem powrócił wieczorem na swój blok. Po tych dramatycznych przeżyciach, ostatnie godziny swego życia, w nocy z 3 na 4 lipca 1942 r., spędził w łagrze na pryczy obozowej. W nocy na salę wszedł kapo Józef Miast i

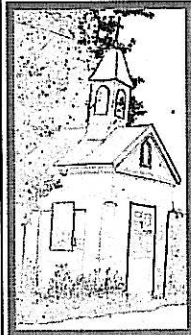


weszzał leżącego na pryczy ks. Józefa, który zanim wyszedł oddał pozostałym ostatnią kromkę chleba, mówiąc: "Módlcie się za mnie i moich prześladowców". Po tych słowach powszechnej opinii, krążącej w obozie, został zmasakrowany i utopiony w beczce z fekaliami.

Został beatyfikowany w 1999 r. w Warszawie przez Ojca Świętego Jana Pawła II w grupie 108 błogstawionych.

Sprawa beatyfikacji 108 sług Bożych, męczenników za wiarę, ofiar prześladowania Kościoła w Polsce w latach 1939-1945 ze strony nazizmu hitlerowskiego, choć przybrała formę kanonicznego postępowania beatyfikacyjnego dopiero od roku 1992, w rzeczywistości sięga swymi początkami pierwszych lat po zakończeniu II wojny. Sława- świętości i męczeństwa licznych osób z grupy 108 sług Bożych, łaski przypisywane ich wstawiennictwu, kierowały uwagę diecezji i rodzin zakonnych na konieczność otworzenia procesów beatyfikacyjnych o męczeństwie. Procesy jednak z różnych powodów nie były podejmowane. Sprawę wywołała ponownie dopiero beatyfikacja bp. Michała Kozala (Warszawa 1987), nazwanego "prawdziwym mistrzem męczenników" dla duchownych z obozów koncentracyjnych, zwłaszcza z Dachau. Po konsultacjach z Kongregacją Spraw Kanonizacyjnych wykrystalizowała się stopniowo obecna formuła procesu, który obejmuje nie tylko duchownych, męczenników z Dachau, ale także innych, w tym wiernych świeckich, którzy zginęli wskutek działań podejmowanych "z nienawiści do wiary" (*in odium fidei*) w różnych miejscach i okolicznościach, ale z rąk tego samego prześladowcy.

Niecałe 100 m od skrzyżowania z drogą na Zarzecze w kierunku Rzeszowa na poboczu drogi powiatowej na wysokim i stromym prąbrzegu Wisłoka stoi kapliczka św. Jana Nepomucena – patrona topielców. Kiedyś Wisłok dopływał aż do tego miejsca, nietrudno więc było wpaść do rzeki, zatem miejsce usytuowania kapliczki nie jest przypadkowe.



Jan Nepomucen ur. ok. 1350 w Pomuku, obecnie Nepomuk, zm. 20 marca 1393 w Pradze) – prezbiter, spowiednik Zofii Bawarskiej, męczennik i święty Kościoła katolickiego. Ok. 1380 przyjął święcenia kapłańskie i został kanonikiem przy katedrze św. Wita. Studiował prawo kanoniczne w Pradze i Padwie. Następnie piastował godność kanonika kolegiaty praskiej św. Idziego, a w 1389 mianowany został wikariuszem generalnym arcybiskupa praskiego Jana z Jenstjena. W związku z zatargiem między królem Czech Wacławem IV a arcybiskupem, Jan Nepomucen popadł w niełaskę władcy i w 1393 został uwięziony. Następnie zrzucono go z mostu Karola do rzeki Weławy. Ta scena jest przedstawiona na płaskorzeźbie umieszczonej na ołtarzu Jana Nepomucena w kościele św. Mikołaja z Miry w Bochni. Jego zwłoki złożono w katedrze na Hradczanach.

Według innej wersji, Jan Nepomucen po odmówieniu ujawnienia tajemnicy spowiedzi królowej Zofii królowi czeskiemu Wacławowi (król podejrzewał żonę o niewierność), został poddany ciężkim torturom i w konsekwencji wrzucony do Weławy. Jana Nepomucena został beatyfikowany w 1721

	roku, przez Innocentego XII, a kanonizowany 19 marca 1729 przez Benedykta XIII. Już wcześniej uchodził za nieformalnego patrona Czech, a jego kult silnie promieniował na sąsiednie ziemie. Jest patronem jezuitów, Pragi, spowiedników, szczerzej spowiedzi, dobrej sławy i tonących oraz orędownikiem podczas powodzi. Jest także patronem mostów. Według tradycji ludowej był świętym, który chronił pola i zasiewy przed powodzią, ale również i suszą. Dlatego figury Jana Nepomucena (nepomuki) można spotkać jeszcze dzisiaj przy drogach w sąsiedztwie mostów, rzek, ale również na placach publicznych i kościelnych oraz na skrzyżowaniach dróg			
święta, odpusty, pielgrzymki	Odpust parafialny: Patronką lubeńskiej parafii do której przez stulecia należeli mieszkańcy Siedlisk była św. Urszula, która ma swoje święto 21 października. W przeddzień odpustu kramarze zjeżdżali się oferując wozy pełne obwarzanków, „całusów”- (pierniczki o różnej średnicy w tekturowej tubce zawinięte w kolorową bibułę z pomponami na końcach), piernikowe serca. W 1982 r. erygowano parafię p. w. bł.Ks. Kowalskiego i to on stał się patronem wsi Siedlisk. Odpust parafialny odbywa się 19 marca w dzień św. Józefa. W ciągu roku obchodzone są święta związane z rokiem liturgicznym kościoła katolickiego, i święta narodowe. Do zwyczajowych, lokalnych świąt należą m.in. „majówki” polegające na zbieraniu się w miesiącu maju mieszkańców przysiółka czy kilku domów w małych grupach, wieczorem pod przydrożnymi kapliczkami i śpiewanie pieśni ku czci Matki Bożej. Dożynki: Święto Plonów – ludowe święto połączone z obrzędami dziękczynnymi za ukończenie żniw i prac polowych. W czasach przedchrześcijańskich – etniczne święto słowiańskie, przypadające na równonoc jesienną (23 września). Zwyczaj ten, praktykowany przez Słowian i plemiona bałtyckie, w różnych stronach Polski określany był jako wyżynki, obrzynki, wieniec, wieńcowe, okrężne. Obrzęd dożynek prawdopodobnie związany był pierwotnie z kultem roślin i drzew, potem z pierwotnym rolnictwem. Wraz z rozwojem gospodarki folwarczno-dworskiej w XVI wieku dożynki zagościły na dworach majątków ziemskich. Urządzano je dla żniwiarzy (służby folwarcznej i pracowników najemnych) w nagrodę za wykonaną pracę przy żniwach i zebrane plony.	  		

	Pielgrzymki: Od wielu lat, początkiem lipca, w rocznicę śmierci Błogosławionego Józefa Kowalskiego, w kościele parafialnym p.w. św. Józefa, wybudowanym na miejscu domu rodzinnego ks. Józefa Kowalskiego, spotyka się rodzina błogosławionego, parafianie Siedlisk i Salezianie Współpracownicy z Jasła, Rzeszowa i Przemyśla. Tradycją się już stało, że w pierwszą niedzielę lipca w parafii pw. Św. Józefa w Siedliskach odbywają się uroczystości ku czci bł. ks. Józefa Kowalskiego. Okazją, gromadzącą licznie parafian, zaproszonych gości i pielgrzymów jest rocznica śmierci Błogosławionego przypadająca 4 lipca. W roku 2011 była to już 69 rocznica jego męczeńskiej śmierci. Ponadto rok 2011 jest obchodzony w rodzinie salezjańskiej jak również w parafii Siedliska jako rok setnej rocznicy urodzin Bł. Ks. Józefa Kowalskiego. Po uroczystej Sumie parafianie z Siedlisk na placu kościelnym przygotowują Agapę, czyli ucztę miłości dla  wszystkich przybyłych na uroczystość. Piknik rodzinny: Impreza masowa i święto lokalne obchodzone corocznie na wiosnę zwykle w maju. Rodzice z dziećmi mogą odpocząć na wspólnej zabawie. W czasie pikniku występują zespoły artystyczne, organizowane są zabawy i atrakcje dla dzieci. Pierwotnie było to Święto Radości, z budzącej się do życia wiosny.	
tradycje, obrzędy, gwara	tradycje : „tłuki” – zbiorowe wykonywanie prac typu przedzenie konopi, skubanie gęsi, kopanie ziemniaków, czy żniwa, po zakończeniu których na pracujących czekał poczęstunek i „muzyka”, „chodzenie po śmieciach” – w dzień św. Szczepana kawalerowie chodzili do domu panien i rozsypywali sieczkę pod łóżka a następnie ją zmiatali, strzelanie na wiat z puszek w Święta Wielkanocne, staż przy Bożym grobie od Wielkiego Piątku do Wielkiej Niedzieli, obrzędy: ➤ związane zwykle ze świętami kościelnymi, ponadto charakterystyczne dla regionu jest palenie ogniska na styku trzech potoków w noc świętego Jana. To pozostałość kultury ludów słowiańskich (także celtyckich i germańskich) oznaczające święto ognia, wody, słońca i księżyca, urodzaju, płodności, radości i miłości. Dziś utożsamiane jest ze świętem zakochanych i traktowanej jest jako Walentynki w Europie zachodniej. Niektórzy „śmiałkowie” wierzą w kwiat paproci zerwany w Noc Świętojańską, który pozwoli im spełnić marzenia i być bogatym. ➤ W dzień Wigilii wczesnym rankiem (po ciemku) kawalerowie chodzili do domów swoich dziewcząt, z	+

	którymi zamierzali się żenić w celu złożenia rodzinie życzenia „Wesołych Świąt”. Gdy kawaler przyszedł sam i był do domu wpuszczony, to oznaczało, że ma szansę na „żeniaczkę”. Zdarzało się że ojciec lub matka wpuszczali do domu nie tego kawalera, którego oczekiwała córka. Jeżeli młodzieńcy przychodzili grupami to składali życzenia bez specjalnych nadziei, za życzenia częstowano wódką. Takie odwiedziny nazywano chodzeniem „po szczęściu”. Wieczorem w Boże Narodzenie kawalerowie chodzili do panien z wódką na tzw. „śmiec”. W ostatni dzień roku dzieci w wieku 5-15 lat chodziły po tzw. „Szczodrakach”. Składały życzenia gospodarzom a za dostawały po kilka lub kilkanaście groszy. Życzenia miały formę wierszyków: „ Na szczęście, na zdrowie, na ten Nowy Rok, Żeby wam się rodziła kapusta i groch, Żyto jak koryto (wysokość), pszenica jak rękawica (kłosy) A owies jak pies. I proso. Żebyście gospośiu nie chodzili boso” W Siedliskach było dwa zespoły kolędnicze (aktorów amatorów), które chodziły pod domach , gdy się spotkali dochodziło między nimi do bójek. W grupie kolędniczej nie mogło zabraknąć żołnierza rzymskiego, Żyda, dziada, pary cygańskiej. W okolicach Świąt Trzech Króli chodziła do domów ostatnia z kolęd składająca się z Królów: Heroda, Kacpra, Melchiora i Baltazara, diabła, kostuchy (śmierci) , żołnierza rzymskiego i czasem Żyda. W ubiorach wymienionych postaci nie było nic szczególnego. Pierwszy dialog prowadził Herod z Żydem o miejscu narodzin Nowego Króla Żydowskiego. Następnie Herod rozmawiał z Mędrkami przybyłymi ze wschodu, po czym rozkazał żołnierzowi dokonać mordu młodzianów. Po złożeniu meldunku żołnierza śmierć ścinała głowę Herodowi, a diabeł widłami zabierał go do piekła. Przed wejściem do domu i po zakończonym przedstawieniu śpiewano kolędy. ➤ W wielki Piątek wieczorem przy Grobie Chrystusa wartę pełniła straż w galowych mundurach. Zmiany warty następowały co godzinę, ambicją każdego strażaka było ustać na baczność godzinę nie poruszywszy się . W Wielką Sobotę święcono wodę i ogień. Wodą w Wielką Niedzielę święcono ziemię, budynki i obejścia. Do święcenia wody nie żałowano. Gdy się kończyła naczynie uzupełniano wodą ze studni. Wychodzono bowiem z założenia, że jeżeli choć jedna kropla wody święconej pozostanie to reszta , tzn. ta dolana też staje się święconą. W tym dniu święcono też pokarmy. Świecenia odbywały się w kilku miejscach: na Smolnej, przy dworze, w szkole, i na Końcu przy domu sołtysa Borowca. Lecznictwo. W okresie wcześniejszym tradycyjne leczenie ziołami, pijawki, kadzenie i czary. Kadzidło składało się ziaren gorczycy suszonych kwiatów piołunu, rumianku, lipy, podbiału i innych ziół pochodzących ze święconego ziela. Ziele rzucało się na rozżarzone węgle na metalowej łopatkę i podkładano pod stojącego okrakiem w długiej koszuli pacjenta. Zabieg trwał ok. 15 minut . Ciekawym sposobem było też rwanie zębów. Chory ząb przywiązywano dratwą do kamienia. Kamień rzucono do	
--	--	--

	studni. Szarpnięcie wyrywało zęba, który wraz z kamieniem łądował w studni. Kultura materialna: Dziś już niespotykane lub bardzo rzadko ale kiedyś wykonywane czynności takie jak : młocka cepami, poszywanie dachów słomą, koszenie kosą czy zwykłe powożeniem koniem. gwara specyficzna dla regionu widoczna jest w słownictwie i specyficznym nazewnictwie . Do tej pory słuchając starszych ludzi usłyszymy: tutok, chawok, pójdź no tu, pójdźdźwa, mroczi, badunia , paryja, terlepa, itp. Ciekawym zjawiskiem, występującym do dziś jest zwracanie się do siebie nawzajem przez mieszkańców Siedlisk za pomocą nazwisk, nie imion. Często słyszy się nawet wśród małych chłoców grających w piłkę „Dudek kopnij tą piłkę ” zamiast np. „Paweł kopnij tą piłkę”. Nadawanie przydomków mieszkańcom wsi ma głęboką tradycję związaną zapewne z powtarzającymi się nazwiskami a często także imionami. Dla rozróżnienia o kogo chodzi do dziś nagminnie stosuje się „pseudonimiy” . Mają różne pochodzenie, jedno od przysiółka, gdzie osoba mieszka, inne od cech charakteru, jeszcze inne od używanego słownictwa a niektóre trudno odgadnąć. Wśród ogólnie znanych w dzisiejszych Siedliskach są zapewne: Biznes, Prawda, Ciosek, Kuba, Sztraus, Maniura, Wałesa, Szpenik, Siupel, Gacek, Srul, Koksik, Cwan , Gęsior, Slipek itp.			
legends, podania i fakty historyczne	Nazwa wsi Siedliska pochodzi od słowa Siedlisko" oznacza teren, na którym żyją rośliny lub zwierzęta i ludzie. "Siedlisko" posiada korzystne warunki do życia. Wśród tych warunków na pierwszym miejscu wymienić trzeba bezpieczeństwo szeroko rozumiane, a zwłaszcza dostęp do wody, światła i pożywienia. Liczba mnoga „Siedliska” oznacza, że na terenie obejmującym dzisiejszą wieś było wiele „siedlisk” ludzkich. Były to zapewne skupiska kilku, kilkunastu chat pasterskich. Typowe siedlisko ludzkie odkopano tuż za tzw Górą, przy wjeździe do Broniakówki. Istnieją przypuszczenia, że pierwotne „siedliska” były w Broniakówce, Jafczy, Debrzy, Głębokiej, Jaworzniku, Baduni (Paryi), czyli w kotlinach zasłoniętych od wiatrów, w których była woda. W Siedliskach tak jak w każdej wsi są przysiółki, które powstawały w różnych odstępach czasu i mają trochę inną historię. Różne jest pochodzenie nazw tych przysiółków, nie zawsze udokumentowane, często dwie a nawet trzy wersje. Przykładem jest tutaj Smolna dla której istnieją dwie wersje pochodzenia nazwy „Smolna” : od ostrego wiatru południowego, który zimą „smoli” twarze, lub od zajęcia dawnych mieszkańców, którzy wypalali węgiel drzewny i uzyskiwali smołę, a przy tym byli bardzo ubrudzeni czyli osmoleni. Smolna została zasiedlona najpóźniej bo ok. 1900 r. po rozparcelowaniu przez ostatniego właściciela Bileckiego. Przysiółek ten zajmuje ok. 1/3 całej powierzchni wsi, do 1950 r. zabudowa tu była jednorzędowa po obydwu stronach drogi gdzie wyraźnie widoczna była zamożność mieszkańców w porównaniu z centralną częścią wsi. Tu zamieszkiwali koloniści , ludzie zamożni, którzy budowali domy drewniane ale obszerniejsze z gankami i kryte dachówką. Nazwiska mieszkańców Smolnej były niesiedliskie z małymi wyjątkami takimi jak: Kwater, Jacek, Mazur, Sikora, Domino, Kawa,			+

	Kalembkiewicz, Mastyk, Karp. Za Smolną jest wąska dolina zwana Diablim Jarem, dnem którego przepływa niewielki strumyk zwany „Diablim Strumykiem”. Nazwy te pochodzą od legendy, że w jamie, która znajduje się w stromym brzegu tego jaru mieszka diabeł. Straszy on w dzień i w nocy, a co najważniejsze porwya i pożera dzieci. W rejonie tzw. Grobli, po obu stronach drogi są głębokie urwiska o stromych brzegach. Dnem jaru płynie potok wypływający z Debrzy kiedyś napędzał młyn wodny i tartak. Urządzenia te stały po lewej stronie drogi, po prawej było kilka domów, które nazywano „na skale”. Powyżej Grobli w kierunku Debrzy jest szczyt zwany Winnicą. Niektórzy twierdzą, że nazwa pochodzi od tego, że na północnym stoku rosły krzewy winne za czasów dworskich. Nieopodal położona jest piękna kotlina – Debrza. Przed II wojną światową żyła tu głównie ludność biedna. Do bardziej majątnych gospodarzy należeli Materna i Słowik. Od Debrzy w lewo i w kierunku Wisłoka, teren jest płaski, dalej ogród z budynkami - to teren podworski wykupiony przez Fendryków od Balickich (dwór istniał do 1935 r.) Naprzeciwko wylotu drogi od Zarzecza znajduje się ok. 3 m skarpa na szczycie której po I wojnie światowej postawiono drewniany krzyż dla upamiętnienia odzyskania niepodległości w 1918 r. Pod nim odbywały się uroczyste wiece dla uczczenia odzyskania Niepodległości i rocznicy uchwalenia Konstytucji 3-go Maja. Obok krzyża stała waga dla ważenia świń i bydła. Jak twierdzą niektórzy to wstydliva sprawa dla tych którzy decydowali o takim położeniu krzyża i wagi, choć tak naprawdę nie wiadomo, co powstało wcześniej. Innym przysiółkiem Siedlisk są tzw „Budy” co oznacza nędzne chaty, w których mieszkali komornicy i wyrobnicy dworscy i Kąty to teren niewielki wciśnięty między Wisłok a granice z Rzeszowem (dawniej Budziwój), z kolei nazwa Obszary bierze się stąd, że jest to dość duży teren płaski z rowem melioracyjnym i drogą w chwili obecnej częściowo utwardzoną tłuczniem.			
przekazy literackie	W osadnictwie siedliskim widać wyraźnie dwie fale osadnicze pierwsza z przełomu XVI i XVII w. a druga w połowie XVII w. Ta druga przyniosła takie rody kmieci jak: Gugałów, Wajdów, Kowalskich i Soleckich. Dopiero po kilkudziesięciu latach do Siedlisk dotarli Borowcowie, Pinogowie, Miciudowie i Gliwowie. Siedliskie nazwiska spotykamy w sąsiednich wsiach np. w Czudcu. Są to Solecki, Lassota, Kowalski, Barchan, Mac, Środoń, Domino. Świadczy to o ekspansji osadniczej ale jak podają źródła nie zawsze dobrowolnej. Czasem bardziej niepokornych przesiedlano by „uspokoić buntowników”. Najstarsze ślady osadnictwa na terenie Siedlisk sięgają kultury łużyckiej. Przy wjeździe na Broniakówkę za trzecim wzniesieniem po lewej stronie drogi na gruncie Pana Antoniego Kowalskiego na powierzchni ok. 2 arów odnaleziono kilka obiektów prehistorycznych. Były to jamy koliste lub owalne i dołki posłupowe z których pozyskano znaczną ilość ceramiki z przełomu epoki brązu i wczesnego żelaza. Należą do nich: toporek rogowy, sztylecik krzemienisty. Czas pobytu grupy szacuje się na ok. 10-30 lat. Siedliska to wieś średniej wielkości. Nie wyróżnia się niczym szczególnym na mapie historycznej Polski. Nie miało tu miejsca bowiem żadne zdarzenie, które by miało wpływ na historię kraju, ale w historii Rzeszowszczyzny i Tyczyna, Siedliska mają swój udział. Pierwsza wzmianka o Siedliskach pochodzi z 1423			+

	r. kiedy to król Władysław Jagiełło nadaje włość tyczyńską Janowi Granowskiemu. Ten w 1450 r. przyjął nazwisko stryja - Pilecki. Po Janie Pileckim dziedzicami dóbr tyczyńskich w tym Siedlisk byli Michał Pilecki, Stanisław Pilecki, i Rafał Pilecki. W 1646 r. dobra tyczyńskie przejął Rafał Kostka wnuk Jana Pileckiego. Wdowa po nim przepisuje dobra rodzinie Działyńskich a od 1670 r. właścicielem zostaje Jan Klemens Branicki. Przez jakiś czas toczyły się spory o ziemię pomiędzy Działyńskimi i Branickimi, jednak w końcu doszło do ugody. Dobra otrzymał Stefan Mikołaj Branicki. Dobra tyczyńskie w rękach Branickich pozostały do roku 1771, kiedy to zmarł Jan Klemens Branicki III, a wdowa po nim Izabela Poniatowska przebywając w Białymstoku nie troszczyła się o majątek tyczyński. Nadzór nad nim sprawował początkowo ks. Tebański, później niejaki Załuski. Gdy spadkobiercy (Braniccy, Potoccy, Radziwiłłowie i Lubomirscy) doszli do ugody dobrami na rzecz Potockich zarządzał komisariusz Jabłonecki. Najgorzej troszczyli się o dobra Braniccy. Najprawdopodobniej ktoś z Branickich sprzedał znaczną część Siedlisk Żydowi Mulemu, a drugą część Bieleckiemu. Braniccy sprzedawali też inne wsie i folwarki. Wywozili z dóbr tyczyńskich materiały budowlane: drewno, gips i wapień z Siedlisk i spławiali je do Warszawy. Od 1828 r. właścicielami mocno uszczuplonych dóbr tyczyńskich stali się Wodziczcy Piotr, Józef i Aleksander. Ich spadkobiercą został hrabia Ludwik Wodzicki syn Aleksander, uczestnik Powstania Listopadowego i Powstania Styczniowego. W 1911 r. wnuczka hrabiego, poślubiła księcia Janusza Radziwiłła a ten sprzedał dobra tyczyńskie Witoldowi Uznańskiemu za milion koron austriackich. Uznański stracił majątek w 1944 r. który na mocy dekretu PKWN został rozparcelowany. W 1589 r. w Siedliskach uprawiano 8 łanów ziemi ornej i oprócz nieznannej ilości rodzin kmiecych zamieszkiwało 2 rodziny zagrodnicze i 12 komorniczych, oraz 2 rzemieślnicze. Komisarze lustrujący Siedliska w 1651 r. zastali wieś w bardzo dobrej kondycji gospodarczej, jednak już w latach 1656-1657 wieś doznała dotkliwych zniszczeń przez wojska szwedzkie a później kozackie i siedmiogrodzkie. W 1668 r. gospodarowało w Siedliskach 18 rodzin kmiecych osiadłych na półłanowych gospodarstwach. Kmiecie byli zobligowani do pańszczyzny 3 dni w tygodniu. Obok nich żyło 7 rodzin zagrodniczych i 24 komorniczych oraz 14 budniczych. Wśród rodzin komorniczych był kowal i tkacz. We wsi był dwór i karczma. Po kolejnym napadzie Tatarów w 1672 r. w Siedliskach zachowały się tylko 3 domostwa. Powolny proces odbudowy doprowadził w końcu XVII w. do istnienia zaledwie 26 chałup. Po zniszczeniach w 1713 r. odnotowano w Siedliskach tylko 10 rodzin kmiecych oraz 15 zagrodniczych i 12 chałupniczych. Wśród kmieci było 3 Wajdów, 2 Gugałów, 2 Dudków, 2 Kowalskich, 1 Lassota. Kmiecie i zagrodnicy zajmowali centralną część wsi pasami od Wisłoka po górną granicę Księżego Łasku, od dworu po linię szkoły i dalej w kierunku Końca po prawej stronie drogi. Czynny był też młyn na Wisłoku. W latach 1785-1788 większość ziemi ornej ok. 672 morgi należała do miejscowych chłopów, do dworu ok. 422 morgi ziemi ornej oraz 54 morgi łąk, 5 morgów ogrodów, i 37 morgów pastwisk. Zespół dworski tworzył murowany budynek dworu, folwark z piekarnią, 6 budynków drewnianych gospodarczych oraz 2 stawy. Dwór był murowany, jednopiętrowy na podstawie prostokątnej, Na piętrze była sala balowa. Centralną część wsi tworzyły niwy o nazwach Winnica,	
--	--	--

	Broniakówka, Gęboka i Jafcza. W tym czasie w Siedliskach zamieszkiwało 608 osób. Populacja wsi wzrastała stosunkowo szybko, w roku 1889 liczyła już 1137 osób, które zamieszkiwały w 235 domostwach. Wśród nich 540 mężczyzn i 597 kobiet. Katolików 1089 i 48 Żydów. Działała już Szkoła Ludowa i 2 karczmy. Na terenie Siedlisk wykształciły się posiadłości ziemskie, które zmieniały właścicieli należały do nich: posiadłość Bieleckiego (wcześniej Olszewskich) mieściła się na terenie dzisiejszej Smolnej, Żyda tyczyńskiego Eulego (pierwotne nazwisko Mulich) to Granice w kierunku Przylasku i Gipsowej Góry, Aczkiewiczza- (przewodniczący Rady Miasta Krosna, bogaty człowiek, fundator kościoła farnego w Krośnie,) północna część Przedewroci- zakupiona od Branickich i Potockich. Czasy zaboru austriackiego to ciężki okres dla mieszkańców Siedlisk. Szczególnie dokuczliwa była służba wojskowa, początkowo dożywotnia, później stopniowo skracana do 10-14 i w końcu do 3 lat. Wojsko zabierało ręce do pracy potrzebne na wsi. Dlatego mieszkańcy bronili się różny sposób. Często drastyczny jak niejaki Jakub Szela, który uciął sobie dwa palce prawej ręki. Cesarstwo austriackie nie było zainteresowane gospodarczym rozwojem Galicji. Nie troszczono się o oświatę. Ziemianstwo nie popierało rozwoju przemysłu by nie utracić taniej siły roboczej na wsi. Ale po zniesieniu pańszczyzny i zakazu podziału gospodarstw kmiecych, wieś wyraźnie zaczęła się rozwarstwiać. Zaczęła rosnać liczba małorolnych, a biedota wiejska zaczęła szukać pracy na obczyźnie (silna emigracja USA, Niemcy, Francja). Na wsiach szerzyło się pijaństwo i rozpusta (niektóre panny miały po troje nieślubnych dzieci), zaczęła szaleć cholera, dezynteria, tyfus i czerwotka dziesiątkując mieszkańców. Zmienne dzieje i różne względy ekonomiczne powodowały, że liczba zagród malała. Majątki podupadały, a właściciele latyfundiów nadawali chłopom ziemię by ich zatrzymać, by były ręce do pracy. Mimo to panował głód, który powodował, że rosło zjawisko kradzieży i rozbojów. Po lasach i drogach grasowały bandy okradające podróżnych i zagrody wiejskie. Nazywano ich Toltajami a ludność hultajami. Do dziś pozostała śpiewka. „Siedliskie hultaje, co po was zostaje. Wozy i powrozy, po karczmach śpiewanie”. Mimo biedy wieś była rozpita, bo wódki nie brakowało. W każdym folwarku była gorzelnia, a często za pracę wydawano bony towarowe do realizacji w karczmie a tam tylko wódki nie brakowało. Czasy zaborów odcisnęły piętno na mieszkańcach Siedlisk, zwłaszcza na ich życiu codziennym. Byli oni także świadkami ważnych wydarzeń historycznych. W 1849 r. przez wieś przemaszerowały wojska rosyjskie wysłane na Węgry do stłumienia tamtejszego powstania. Do Sejmu Galicyjskiego w 1901 r. wybrano Antoniego Bombę (z Budziwoja), który reprezentował chłopów siedliskich. 6 sierpnia 1914 r. w domu tegoż Bomby (posła ludowego) w Budziwoju zawiązało się koło „Związku Strzeleckiego” w skład którego weszli trzej Siedliszczanie: Jan Warzocha, Kacper Solecki i Tomasz Dudek. Po złożeniu uroczystej przysięgi w Rzeszowie udali się do Krakowa gdzie zostali wcieleni do „Pierwszej Kompanii”. Budziwojsko- siedliscy legionści walczyli pod Krzywopłotami, gdzie poległo dwóch a ich dowódca Józef Drażek został ranny. W sierpniu i wrześniu 1914 r. przez Siedliska przejeżdżały oddziały Kozaków rosyjskiej armii, przed którymi kryli się mieszkańcy, zwłaszcza kobiety. W połowie 1915 r. front		
--	---	--	--

	wschodni I wojny światowej dotarł do Siedlisk. Od niemieckich kul artyleryjskich spaliło się 18 domów, 30 stodół (w okolicach dzisiejszego Domu Kultury). Kozackie oddziały dokonywały rewizji żywności, zboża dla koni, zabierali konie i wozy, kradli drób, a pijani urządzali dzikie orgie. W czasie rewizji u Antoniego Barana doszło do bójki. Gospodarz pobił dwóch Kozaków z których jeden zmarł. W odwecie kilka dni później Kozacy pobili mu matkę staruszkę i spalili dom. W latach 1914-1917 Austriacy pobrali do wojska ok. 500 mężczyzn z Siedlisk w wieku 18-50 lat. Ilu z nich z wojny nie wróciło nie wiadomo. W 1915-1916 Austriacy rękami jeńców rosyjskich wybudowali drewniany most na Wiśloku. Drewno pochodziło z okolicznych lasów zwożone obowiązkowo przez okoliczną ludność. W roku 1917 front niemiecko – austriacko – rosyjski topniał. Polacy we wszystkich zaborach aktywnie działali ku niepodległości państwa Polskiego. Jesienią 1918 r. Wiktor Borowiec z Siedlisk, Stanisław Pasko i Antoni Bomba z Budziwoja tworzą oddział zbrojny złożony z dezertersów, który udał się do Rzeszowa rozbijać żołnierzy austriackich. W 1920 w związku z wojną polsko – bolszewicką i realnym zagrożeniem dla terenu Siedlisk w każdej miejscowości powstał Komitet Obrony Państwa. W Siedliskach na jego czele stanął Franciszek Gliwa – kierownik szkoły. Zadaniem komitetu było werbowanie ochotników do wojska i zbiórka pieniędzy na zakup broni. Zebrano 25 000 koron pożyczki (pożyczali m.in. Paweł Lassota 8000 koron, Wojciech Dudek 10 000 koron), do wojska zgłosił się Władysław Kowalski i Fabian Gliwa (syn Franciszka), a Żyda Abrahama Golda rozstrzelano za dezercję. Powoli zaczęło kształtować życie samorządowe. Wśród siedliskich wójtów, o których wiadomo z dokumentów wyróżnić można : Jana Grzebyka (1901), Franciszka Kowalskiego (1901-1903), Pawła Domino (1903-1909), Wojciecha Kowalskiego (1909-1914)- ojciec bł. Ks. Kowalskiego, Jana Miciud® (1921-1923), Pawła Borowca (1923-1943), Wincentego Ciosa (1943-?). W 1909 r. założono w Siedliskach Kółko Rolnicze z inicjatywy Franciszka Gliwy kierownika szkoły. Młodzież wsi brała udział w odczytach na temat nowoczesnych metod uprawy roślin i ekonomiki gospodarstwa rolnego. Zaczęto stosować płodozmian, kosić zboże kosami nie rżnąć sierpami, ziemniaki wyorywać pługiem zamiast kopać motykami. W II połowie lat 30-tych XX w. uruchomiono w Siedliskach u Jana Wajdy punktu skupu śmietany, którą dostarczano do tyczyńskiej mleczarni Hampla. Mimo to nadal na wsi była bieda. Sytuację zmieniło nieco powstanie Polskich Zakładów Lotniczych w Rzeszowie. Początkowo pracę przy budowie PZL dostało kilku mężczyzn z Siedlisk, którzy dojeżdżali do Rzeszowa rowerami. Wysoko wykwalifikowanymi metalowcami w fabryce zostało dwóch mieszkańców z Siedlisk : Franciszek Lassota spod wagi i Stanisław Bieda. We wczesnych latach dwudziestych XX w. powstaje w Budziwoju a później w Siedliskach ruch chłopski – PSL Lewica. W 1926 r. w Siedliskach odbył się wiec poparcia dla Józefa Piłsudskiego, Wincentego Witosa mimo że był ludowcem skrytykował Antoni Bomba przemawiający na wiecu. Jednak już rok później wieś zrozumiała prawdziwy sens Przewrotu Majowego, po wsiach powstają koło Zjednoczonej Lewicy Chłopskiej. W 1931 w Siedliskach powstała młodzieżówka ZLCh, która dzięki ideologii marksistowsko – leninowskiej	
--	--	--

	wprowadzonej przez Tomasza Wiśniowskiego przekształca się w komórkę Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. Na początku lat 30-tych komórkę KPP w Siedlcach tworzą : Tomasz Wiśniowski, Antoni Dudek, Agata Dudek – siostra Tomasza, Szczepan Dudek – szwagier Tomasza, Zygmunt Baran, Stanisław Warzocha, Józef Warzocha, Franciszek Gugąła – syn Jana spod szkoły, Antoni Dudek (syn Henryka), Adam Grzebyk. Poza Wiśniowskim (przebywał w Hiszpanii i ZSRR) i Warzochą obeznanymi z ideologią , pozostali to ludzie prości po ukończeniu kilku klas szkoły powszechnej . Ideologię krzewił też Józef Kruczek (brat Władysława) dyrektor szkoły. W tym samym czasie odżywa PSL , do głównych jego działaczy należą: Antoni Borowiec, Andrzej Gugąła, Antoni Purpura, Władysław Gugąła, Piotr Dudek, Jan Haczela, Ludwik Gugąła, Franciszek Szczypek, Jan Borowiec, Franciszek Gugąła. Później : Felisk Buż, Henryk Kowalski, Tomasz Róg, Teofil Szczypek i Antoni Miciuda. W 1938 w Siedliskach poświęcono sztandar koła SL, który do dziś znajduje się u najstarszego ludowca w Siedliskach – Antoniego Warzyboka. Rok 1939 i wybuch II wojny światowej zmobilizował mieszkańców Siedlisk do walki. Powstała drużyna strzelecka na czele z komendantem plutonowym Andrzejem Wajdą późniejszym założycielem i komendantem placówki AK we wsi. Ok. połowy sierpnia w niedzielny wieczór rozwożono po wsi karty mobilizacyjne. Na wojnę powołano ok. 40 mężczyzn w wieku 25-40 lat. 9 września Niemcy doszli do Rzeszowa, 15 września przez Siedliska przejechała pierwsza niemiecka tankietka. Do końca roku we wsi panował względny spokój. Od początku 1940 r. wprowadzono obowiązek posiadania przez dorosłych (powyżej 16 lat) Polaków tzw. kenkarty, kolczykowano bydło i trzodę chlewną na potrzeby kontyngentu. Kontyngent wyznaczał sołtys (najpierw Paweł Borowiec a później Wincenty Cios) i jego rada. Kolejnym obciążeniem były przymusowe roboty na które do Niemiec wywożono młodych ludzi, najczęściej z biednych wielodzietnych rodzin co odbierano jako niesprawiedliwość. Osoby musiał wyznaczać sołtys. Miał bardzo niewdzięczną rolę. Kogokolwiek by wyznaczył robił sobie z niego wroga. Dlatego sołtysowi Pawłowi Borowcowi wybito szyby w oknie, ktoś jednak zawiadomił gestapo i ostatecznie Tomasz Wajda, Józef Wajda, Andrzej Gugąła i Ignacy Gugąła na roboty wyjechali. Aby mieszkańcy nie stawiali oporu wysyłania młodzieży Niemcy aresztowali grupę starszych mężczyzn z koła różańcowego Henryka Kowalskiego zabierając ich z kościoła w Lubeni. Po jakimś czasie wszystkich zwolniono. Powoli zaczął rodzić się ruch oporu. W 1940 r. BCh maja już na terenie Siedlisk dwa sprawne oddziały liczące 20-30 żołnierzy , pod dowództwem kaprała Władysława Wajdy i Karola Grzebyka. Oddziały AK w tym czasie liczyły kilkunastu żołnierzy. Dowodził nimi plutonowy Michał Wajda. Do AK należeli: Ludwik Wajda, Franciszek Czopik, Antoni Gugąła syn Andrzeja, Antoni Gugąła syn Ignacego, Józef Kotula, Stanisław Lassota i inni. Pierwszym komendantem Straży Chłopskiej w powiecie rzeszowskim był Antonii Borowiec syn Pawła, Siedliszczanin, przedwojenny działacz ZWM – WICI, SL , prezes siedliskiego SL. Od 1943 funkcję komendanta pełnił Mieczysław Urbanik, a od pocz. 1944 r. Jan Jankowski. Przykrywą dla chłopskiego ruchu oporu były legalne Spółdzielnie handlowo – przetwórcze, których pracownicy byli dowódcami i żołnierzami BCh oraz pełnili funkcje łączników. W Siedliskach sklep spółdzielczy w	
--	--	--

	pożydowskim domu Mendla prowadził Franciszek Gugąła syn Andrzeja. Do oddziału specjalnego zasłużonego w licznych akcjach mających na celu zdobycie broni, dowodzonej przez Karola Grzebyka należeli : Antoni i Eugeniusz Leśniakowie, Tomasz Wajda, Franciszek Gutkowski. W czasie pacyfikacji wsi pojmani, zmaltretowani i zgładzeni w obozie w Pustkowie. Do oddziału dowodzonego przez Władysława Wajdę należeli: Franciszek Czekaj, Antoni Dudek, Walenty Golik, Franciszek Gugąła (syn Andrzeja), Franciszek Sieradzki, Franciszek Gugąła syn Józefa, Eugeniusz Rojek, Ignacy i Franciszek Czapikowie, Antoni Warzybok syn Pawła. Oddział Wajdy zdobywał pieniądze na zakup żywności, środków opatrunkowych i zapomogi dla rodzin żołnierskich. W 1943 r. oddziały AK i BCH przeprowadziły wspólną akcję w koszarach junków w Rzeszowie gdzie zdobyto 30 karabinów. Siedliska przeżyły 4 pacyfikacje, żadna jednak nie objęła całej miejscowości . Pierwsza objęła Smolną i część Lubeni, druga budziwojskie pulanki i Koniec Siedlisk, trzecia Broniakówkę , czwarta Budy po Dom Kultury. 30 lipca 1944 r. ok. 3-4 nad ranem przez teren Siedlisk przejechały wycofujące się oddziały niemieckie. Ok. 14-tej dotarły zwiadowcze wojska radzieckie. Około 10 sierpnia przyjechała do Siedlisk pancerna jednostka Armii Czerwonej. Prawie codziennie przez wieś przechodziły kolumny piechoty sowieckiej i jednostki Korpusu Czechosłowackiego w kierunku Krosna. Stosunki między żołdatami a mieszkańcami przez prawie pół roku układały się poprawnie. Niektórzy mieszkańcy wsi dostali obowiązek kwaterowania żołnierzy. Dekret PKWN z 1944 r. o rozwiązaniu tajnych organizacji wojskowych zepchnął AK do podziemia. Część AK-owców zawiązała „Wolność i Niepodległość”. Polityka podzieliła wieś, latem 1945 w czasie przeprawy przez Wisłok z Zarzecza do Siedlisk zastrzelono Karola Miciudę pracownika UB w Rzeszowie, w sierpniu 1946 r. w starciach ginie Franciszek Gugąła spod szkoły zastępca szefa UB w Tarnobrzegu . W sierpniu 1944 r. PKWN powołuje województwo rzeszowskie. Pierwszym zastępcą przewodniczącego WRN zostaje Siedliszczanin Tomasz Wiśniowski. Wraz z organizacją życia społecznego zwłaszcza administracji i służb porządkowych takich jak MO i UB mieszkańcy Siedlisk szukają tam pracy. Kilkunastu mężczyzn w wieku 20-35 wstępuje do UB. Za to młodzież garnęła się do wiedzy. Wśród pierwszych uczniów w powojennym gimnazjum w Tyczynie są: Dudek Władysław s. Ludwika, Szczypek Mieczysław, Solecki Tadeusz syn Ludwika (później urzędnik), Zofia Aleksandra Pinoga (nauczycielka SP), Stanisław Kowalski syn Henryka (nauczyciel szkolnictwa zawodowego), Bronisław Kotula (metalurg), Mieczysława Dudek (urzędnik), Adela Pitera (nauczycielka SP), Władysław Borowiec syn Józefa (urzędnik), Antoni Wróbel (ekonomista urzędnik), Władysława Hoczela (urzędnik), Eugeniusz Tłuczek (ceramik) , Helena Borowiec ze Skały (urzędnik), Kazimiera Materna z Debrzy (urzędnik), Karol Grzebyk (ceramik, był dowódcą BCH). Lata powojenne w historii zapisały się wydarzeniem roku 1977 kiedy to Rada Państwa odznaczyła wieś Siedliska Krzyżem Grunwaldu III klasy .W 1978 r. wzniesiono nowy kościół a w 1982 r. erygowano parafię p.w. Św. Józefa. W roku 1999 w Siedliskach wybudowano oczyszczalnię ścieków, pierwotnie jej lokalizacja miała być na Smolnej, drugi wariant przewidywał zlokalizowanie na Obszarach, a trzeci na	
--	--	--

	Przedwrociami koło ciek w wodnego Broniakówka - Wisłok. Jednak burzliwe konsultacje społeczne wskazały obecne miejsce. Budowa oczyszczalni i sieci kanalizacyjnej znacznie poprawiła stan środowiska naturalnego we wsi oraz pozwoliła na uzbrojenie terenów nad Wisłokiem. Stało się to z korzyścią dla właścicieli działek przyległych do drogi dojazdowej do oczyszczalni. W latach 2003-2008 przeprowadzono gruntowne remonty obiektów użyteczności publicznej. Wymieniono dachy, wykonano elewacje zewnętrzne wraz z dociepleniem oraz zmodernizowano wewnątrz Dom Kultury, remizę OSP, Ośrodek Zdrowia, Bibliotekę, Gimnazjum Publiczne. Doposażono w sprzęt komputerowy Gimnazjum i Dom Kultury, ponadto w Gimnazjum utworzono siłownię. W ostatnim czasie wszystkie obiekty zmonitorowano. W latach 2009-2010 przebudowano i rozbudowano istniejącą oczyszczalnię ścieków, tak iż oczyszcza ścieki z terenu wszystkich czterech miejscowości gminy. To nowoczesna oczyszczalnia, która mimo bliskiej odległości od ujęcia wody pitnej dla miasta Rzeszowa (4 km) w całości spełnia wyznaczone parametry. Wśród mitów o Siedliskach na uwagę zasługuje mit o siedliskim diable. W „Diablim Jarze” w dzień bądź w nocy „coś” goni człowieka (bies, pies, czy byk) dzwoniąc łańcuchem. Dawni mieszkańcy Głębokiej powiadali, że nad „diabłą dziurą” powiesił się kiedyś człowiek. Zapewne jego przeklęta dusza straszyla. Bardzo ciekawe są też informacje dt. nazwisk Siedliszczan. Wg Stanisława Kowalskiego autora szkicu do monografii tej miejscowości do podstawowych i najstarszych rodów siedliskich zaliczamy : Lassotów, Grzebyków i Dudków. Autor stosuje specyficzną metodologię, nazywając najstarsze rody „pniokami”, nieco młodsze „krzokami” i do tych zalicza :Kowalskich, Wajdów, Gugałów, Baranów, Burzów i Szpiechów i najmłodsze „liściokami” tu zaliczając wszystkich pozostałych. Analizując księgi metrykalne autor ustalił, że Lassotowie przybyli z Czech na zaproszenie wójta Tycznera i soltysa Bibersteina. Wysnuwa tezę, że Lassota może pochodzić od „lassa” co sugerowałoby, że Lassotowie mogli być pasterzami, lub też „leśnymi wojami z leśnej sotni” – od czeskiego słowa „sotnia” oddział kozacki liczący ok. 100 żołnierzy, albo od zajęcia jakim było „lasownie” tj wypalanie wapna. Wśród Lassotów było wielu żołnierzy. Nazwisko Wajda zdaniem autora może pochodzić od litewskiego „wajdelota” co oznacza cerkiewny i wędrowny śpiewak lub podobnie brzmiące ale oznaczające człowieka kłótlwego lub też od niemieckiego „wiede” – wierzba, pastwisko. Wśród ważniejszych nazwisk we wsi, autor wskazuje jeszcze : Szczęchów, Warzyboków, Soleckich, Biedów, Maternów, Przybosiów, Borowców. Jak rzemieślników kowali wskazuje ród: Purpury, Kotula i Włoch, szewców: Cieśnickich, Orłowskich, Wyrzykowskich i Domaradzkich, tkaczy - Boczarów, krawców – Cuprysiów			
ważne postacie i przekazy historyczne	Najważniejszą postacią historyczną wśród mieszkańców Siedlisk jest niewątpliwie błogosławiony ks. Józef Kowalski. Ks. Józef Kowalski (ur. 13 marca 1911 w Siedliskach, zm. 4 lipca 1942 w Auschwitz) – polski duchowny katolicki, salezjanin, błogosławiony Kościoła katolickiego. W 1922			+

rozpoczął naukę w Zakładzie Salezjańskim im. św. Jana Bosko w Oświęcimiu. Po ukończeniu szkoły wstąpił do nowicjatu Księża Salezjanów (1927), a następnie studiował filozofię i teologię w Krakowie. 29 maja 1938 przyjął święcenia kapłańskie i podjął pracę. Wybuch II wojny światowej zastał go jako duszpasterza w parafii św. Stanisława Kostki na Dębnikach i sekretarza ks. inspektora Adama Cieślara.



23 maja 1941 został aresztowany przez gestapo i przewieziony do więzienia na ul. Montelupich, a następnie 26 czerwca 1941 do hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Auschwitz i zarejestrowany jako numer 17 350. Mając świadomość, że idzie na śmierć oddał współwięźniom ostatnią rację żywnościową. Błogosławiony salezjanin został zakatowany za odmowę podeptania swojego różańca. Beatyfikowany przez papieża Jana Pawła II w Warszawie 13 czerwca 1999 w grupie 108 polskich męczenników. Kaplica znajduje się w kościele parafialnym w Siedliskach.

Męczennik Auschwitz – ksiądz Józef Kowalski – został aresztowany 23 maja 1941 roku, wieczorem gestapo aresztowało jego i jedenastu innych salezjanów.

Aresztowanych zawieziono do więzienia na Montelupich w Krakowie, skąd po miesięcznych torturach wywieziono do obozu w Oświęcimiu.

W tragicznych warunkach życia obozowego, w tajemnicy na strychach lub w piwnicy 25 bloku ksiądz Józef Kowalski odprawiał msze św. i przewodniczył innym modlitwom. Roznosił też po blokach komunie świętą dla więźniów. 31 maja 1942 roku po obozie rozeszła się wiadomość, że księdza zostaną przewiezieni do obozu w Dachau, gdzie były większe szanse przetrwania. W ostatnich godzinach przed wyjazdem oficer raportowy Palitzch wykluczył z tej grupy księdza Kowalskiego, ponieważ pomimo jego rozkazu nie podeptał swojego różańca. Za karę wcielono go do karnej kompanii, gdzie doznał kolejnych szykan i upokorzeń.

W dniu 3 lipca 1942 roku podczas kopania rowu kapo znęcali się nad księdzem Józefem, dla zabawy zrzucili go z wysokiego nasypu do głębokiego, bagnistego dołu. Po chwili wyciągnęli go, od stóp do głowy ubrudzonego lepkiem błotem i bijąc kijem zaprowadzili do beczki, z której kazali mu wygłosić kazanie.



Ksiądz Józef nie wygłosił kazania, ale ukląkł na beczce i odmówił: *Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Pod Twoją Obronę i Witaj Królowo*. Słowa modlitwy, szczególnie *Ojcze nasz* zrobiły na wszystkich bardzo głębokie wrażenie. Zbity, zmaltretowany, ale niezłamanym ksiądz Józef Kowalski z trudem powrócił na swój blok, gdzie ostatnie chwile życia spędził z Zygmuntem Kolankowskim, który tak wspomina je po latach „...ksiądz Józef modlił się na obozowej pryczy, a potem rzekł do mnie: *Klęknij i módl się ze mną za tych, którzy nas prześladowają*. Niedługo po odmówionej modlitwie na salę wszedł kapo i kazał księdzu Kowalskiemu pójść za sobą. Ksiądz Józef Kowalski wiedząc, że to jego ostatnia droga, oddał koledze z pryczy swoją kromkę chleba i poprosił współwięźniów o modlitwę. Przed śmiercią oprawcy swoją ofiarę raz jeszcze w okrutny sposób pobili. Traktując w nieludzki sposób niewinnego kapłana chcieli go dodatkowo poniżyć i upodlić.

	Zadali mu śmierć topiąc go w fekaliach.			
specyficzne nazwy	bruzda, kurzdy roz, sień, hawok, kaduk, notonie, he, kwuli, paryja, badunia, mroczi, boszcz, bogienki, picie na bork, polepa, kómora, jodka, lytry lub lyterki , trza, trajzyga, konnica, oberlicht, terlepa (stary rower), chrumtok (świnia) i inne			+
specyficzne potrawy	pamuła – zupa z tzw. jagód (nie mylić z borówkami) czyli słodkich owoców z dzikich trześni a zimą z suszonych owoców i pęczaku, żur z bobem ,kapusta z grochem ,pierogi z razowej mąki z kapustą i grzybami , kluski z razowej mąki z serem, kluski z makiem – placki pieczone na prozie kroi się i krasie makiem ugotowanym w śmietanie, doprawionym miodem, kapuśniaki, podplomyki, amoniaki, piroziaki – to drobne pieczywo z pieca lub blachy kuchennej, gomułki z miętą – potrawa z podsuszonego sera, kulaszka, polewka, chleb owsiany, lewesz /kartoflanka/ , kapusta ze skórkami ze słoniny, pencoki z mlekiem, itp.			+
dawne zawody	kowale /jeszcze do niedawna była kuźnia, w której podkuwano konie z całej okolicy/, bednarze, cieśle, stolarze, kołodzieje, hafciarki – haftowały gorsety, koszykarze, krawcy, woźnice, rymarze	+		
zespoły artystyczne, twórcy	Wielką chlubą gminy jest Zespół Pieśni i Tańca 'Lubenka' skupiający także mieszkańców Siedlisk, posiadający 'Artystyczny Znak Jakości'. Prezentuje folklor ziemi rzeszowskiej oraz innych regionów Polski. W czasie 29-letniej działalności przez szeregi zespołu przewinęło się około 700 osób. 'Lubenka' była gorąco oklaskiwana przez publiczność Belgii, Holandii, Rosji, Szwecji, Szwajcarii, Turcji, Bułgarii, Słowacji, Włoch, Niemiec i Grecji. W rewanżu podejmuje gościnnie (w miarę możliwości finansowych) gości z zagranicy. Za wielki zaszczyt i wyróżnienie poczytuje sobie spontaniczny dwukrotny występ i przyjęcie na audycji przez najwyższy autorytet naszych czasów Papieża Jana Pawła II. Do tej pory zespół zgromadził bardzo bogatą dokumentację prasową, zdjęciową i filmową. Dodać trzeba do niej również liczne dyplomy, wyróżnienia i nagrody, które stanowią plon rozmaitych przeglądów i festiwali folklorystycznych. Naturalny Teatr Wiejski z Lubeni powstał w 1996 r. Obecnie zrzesza dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej z Lubeni i Publicznego Gimnazjum w Siedliskach. Dwukrotny laureat głównej nagrody im. T. Kantora w Wielopolu Skrzyńskim. Laureat I nagrody Teatrów Jasełkowych w Głogowie Młp. w 2003 r. głównej nagrody o 'Gęsie Pióro' w Stalowej Woli w 2005 r. Zespół uczestniczył także w prestiżowym Międzynarodowym Festiwalu Teatrów ulicznych w Łańcucie. W październiku 2007r za ambitne poszukiwanie języka teatralnego przekazującego problemy młodego pokolenia w spektaklu 'ZYCIE LUDZI PIERWOTNYCH' zdobył prestiżową nagrodę Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej w Tarnogrodzie. Aktywnie uczestniczy w życiu kulturalnym gminy			+

Obiekty i tereny				
działki pod zabudowę mieszkaniową	W chwili obecnej brak jest obowiązującego uchwalonego Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego. Wg Studium Kierunków Rozwoju Zagospodarowania Przestrzennego wieś posiada tereny przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową w ciągu głównych szlaków komunikacyjnych Do dziś zachowała się typowa zabudowa z pocz. XIX , drewniane domy z gankami zwróconymi w kierunku drogi. Stan istniejących   budynków jest bardzo zróżnicowany. Jedne estetyczne i zadbane inne opuszczone- zniszczone, jeszcze inne grożące katastrofą budowlaną. Zdecydowana większość zabudowy Siedlsk to jednak budynki murowane które powstają obok jeszcze istniejących starych budynków lub na niezagospodarowanych działkach Estetyczne i funkcjonalne nowe budownictwo kształtuje nowoczesny obraz wsi. Mimo to rodzi się wrażenie, że choć stosuje się dziś inne materiały budowlane, nowe technologie to jednak wracają wzorce budowlane z przełomów wieku XIX i XX. Nowoczesne domy przypominają swym wyglądem XIX dworki. Jedne mniejsze, inne bardzo okazałe   kształtują architektoniczny obraz wsi. Niektórzy remontują budownictwo starszego typu nadając mu nowoczesny charakter. Układ zabudowy wsi wzdłuż głównej drogi powiatowej. Zabudowa trzyczęściowa z perspektywami rozwoju. Wieś rozwija się bardzo dynamicznie. Corocznie budowane jest ok. 20 budynków			
	działki pod domy letniskowe W MPZP nie wyznaczono terenów pod zabudowę letniskową. Mimo to wielu amatorów życia na wsi przebudowuje stare budynki lub pustostany na letnie dachy a nawet całoroczne siedliska.	+		

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego

działki pod zakłady usługowe i przemysł	Z uwagi na brak uchwalonego Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego nie ma wyznaczonych terenów inwestycyjnych. Analizując jednak ukształtowanie ekonomiczne powiatu rzeszowskiego i tworzącą się w Boguchwale strefę ekonomiczną w nad Wistokiem na wysokości siedliskiego przysiółka Obszary, warto się zastanowić, czy w tym rejonie nie byłoby zasadne tworzenie terenów inwestycyjnych. Z dala od zabudowań mieszkalnych, nie uciążliwe dla lokalnej społeczności	+		
pustostany mieszkaniowe	brak	+		
pustostany przemysłowe	brak	+		
tradycyjne nie użytkowane obiekty gospodarskie (stodoły, spichlerze, kuźnie, młyny, itp.)	Do dziś zachowała się tylko kuźnia funkcjonująca jeszcze niedawno. Niestety dziś już zabrakło ludzi potrafiących wykonywać dawny zawód. Nie ma też potrzeb tak dużych jak niegdyś. Pogłowie koni w Siedliskach zmalało niemal do zera.	+		
Infrastruktura społeczna				
placze publicznych spotkań, festynów	 Integralną częścią wsi jest plac przy Domu Kultury i Ośrodku Zdrowia w Siedliskach. Plac zwany Pastewnikiem jest  przystosowany do organizowania imprez masowych takich jak dożynki gminne, święto radości, piknik rodzinny i inne.		+	
sale spotkań, świetlice, kluby	Dom Kultury w Siedliskach prowadzony w ramach Gminnego Ośrodka Kultury w Lubeni organizuje i  klub gdzie młodzież i starsi mieszkańcy mogą  kształtuje życie kulturalne wsi. W Domu Kultury jest 		+	

	się spotkać, porozmawiać. Tu często organizowane są grupowe zajęcia z wykorzystaniem komputerów, warsztaty rękodzieła itp. W dużej sali organizowane są zebrania wiejskie, wesela, imprezy okolicznościowe itp. W Sali brak jest systemu klimatyzacji, dlatego organizowanie spotkań czy imprez w cieplejsze dni jest bardzo utrudnione. Brakuje też systemu nagłośnienia, co bardzo doskwiera mieszkańcom podczas zebrania wiejskich. Budynek był już remontowany, jednak zew względu na upływ czasu wymaga modernizacji m.in. schody na scenę, Ważnym elementem życia wsi jest Biblioteka. Mieści się ona w budynku naprzeciwko Domu Kultury, w którym swoją siedzibę ma Ośrodek Zdrowia i OSP Siedliska. W bibliotece prowadzona jest działalność  prezencyjna i popularyzatorska mająca na celu zapoznanie społeczeństwa z zawartością zbiorów i różnorodnością usług bibliotecznych. Organizowane są wystawy książek, gazetki okolicznościowe i tematyczne, wycieczki uczniów do bibliotek i lekcje biblioteczne, spotkania autorskie, prelekcje, konkursy czytelnicze z różnych dziedzin wiedzy, dyskusje nad książkami, inscenizacje na podstawie utworów literackich. Organizowane są też zbiorowe wyjazdy czytelników do teatru i kina, wycieczki edukacyjne młodzieży do WIMBP w Rzeszowie i Biblioteki Uniwersytetu. Prowadzone są stałe formy pracy jak: Ferie w bibliotece, Wakacje z biblioteką, Pasowanie na czytelnika uczniów klas pierwszych, Akcja Cała Polska Czyta Dzieciom, Andrzejki, Mikołajki, Dzień Dziecka z biblioteką czy Dzień Matki dla stałych czytelniczek oraz imprezy czytelnicze organizowane wspólnie z GOK w Lubeni – Bajkowy Bal Dzieci, Dzień Babci i Dziadka, Dzień Seniora.			
miejsca uprawiania sportu	Na terenie wsi wybudowano w ostatnich latach wielofunkcyjne boisko do piłki nożnej, siatkówki i koszykówki oraz tor dirt.  		+	
miejsca rekreacji	Na terenie wsi nie ma obiektu rekreacji. Jedyną atrakcją jest boisko, ale służy ono starszym dzieciom i dorosłym. Nie ma miejsca w którym mogłyby się spotkać i odpocząć mamy z małymi dziećmi, nie ma placu zabaw. Nie ma też miejsca dla młodszych dzieci, które chciałyby spędzić czas na powietrzu. Marzeniem i celem mieszkańców wsi jest wybudowanie placu			+

	zabaw o odpowiednich parametrach , bezpiecznego dla dzieci, zabezpieczonego przed dostępem osób niepożądanych.			
ścieżki rowerowe, szlaki turystyczne	Na terenie wsi są wyznaczone trasy rowerowe (żółta, zielona, brązowa i niebieska) i dobrze oznakowane szlaki turystyczne. Trzy z nich obejmują swym zasięgiem wieś Siedliska, są to : TRASA Nr 1 – żółta Początek trasy : ➤ stare kościelisko w Lubeni (miejsce, z którego został przeniesiony kościół dębowo-modrzewiowy, znajdujący się obecnie w Straszylu) ➤ w górę, w stronę kamieniołomu ➤ miejsce wypoczynku „Pod grzybkiem” – (teren jest własnością UG w Lubeni) odległość 3 000 m ➤ zjazd w prawo – można tu podziwiać panoramę całej Lubeni ➤ odpoczynek „Pod grzybkiem” – odl. 3 900 m ➤ przejazd obok drewnianego mostu na rzece „Lubenka” ➤ centrum gminy (sklep, telefon, policja, Ośrodek Zdrowia, apteka, poczta) 5 600 m ➤ powrót do punktu wyjścia Długość trasy 6 700 m, jest to trasa dość łatwa, bardzo atrakcyjna, z pięknymi widokami, można nią podróżować z dziećmi. W integralnych punktach i na skrzyżowaniach znajdują się drogowskazy, mapy i tabliczki informujące o lokalizacji, ciekawych miejscach i TRASA Nr 3 – niebieska Początek trasy : ➤ rozpoczynamy przy gimnazjum w Siedliskach ➤ asfaltową drogą kierujemy się w stronę Lubeni ➤ za piekarnię GS skręt w prawo (3 000 m) ➤ stopień wodny na rzece „Lubenka” ➤ stadion sportowy (4 600 m) ➤ miejsce odpoczynku ok. 6 000 m – widok na Lubień, Jasienicki ➤ zjazd drogą żwirową w dół Lubenia – centrum Długość trasy 12 000 m. TRASA Nr 4 – brązowa Początek trasy : ➤ obok Kościoła w Siedliskach ➤ w stronę cmentarza ok. 800 m – możliwość dojazdu drogą asfaltową ok. 800 m do starej kopalni gipsu ➤ zjazd przez „Księżę lassek” ok. 1 900 m ➤ kapliczka „Krzyżowa” ➤ stare kościelisko ➤ w stronę stopnia wodnego na rzece „Lubenka”: ok. 4 400 m ➤ Lubenia „Luka” ok. 6 100 m ➤ w stronę szkoły w Sołonce (droga żwirowa ok. 1 500 m) ➤ do źródła słonej wody – miejsce odpoczynku, (las, cisza, spokój, stara piękna lipa, pasieki)			+

- powrót w stronę kościoła w Straszylu ok. 13 900 m
- kamieniołom ok. 15 800 m
- kierunek Przylasek – „Studzienka” ok. 20 200 m
- drogą przez las ok. 2 km
- wylot na drogę powiatową w Przylasku i powrót w stronę Siedlisk

Jest to trasa bardzo długa i trudna, dla wytrwałych rowerzystów, jednak za ciężkie trudy wynagradza bogactwem krajobrazu i miejsc, które warto zobaczyć. Długość trasy ok. 35 000 m.

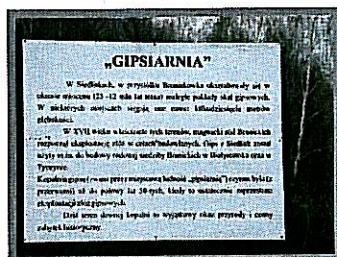
Znaczenie zasobu (małe, duże, wyróżniające wieś) – duże

1. Szlaki turystyczne, ścieżki dydaktyczne itp.

Na trasie ścieżek rowerowych ustawiono w miejscach historycznych - tablice informacyjne zawierające opis miejsca, na rozdrożach ustawiono mapy gminy Lubenia, z oznaczeniem miejsca w



którym się znajdujemy.



Nad brzegiem Wisłoka przygotowano ścieżki rowerowe i trasy do spaceru dla chcących odpocząć nad wodą. Wśród mieszkańców coraz głośniejsze są postulaty wytyczenia i

przygotowania tras do „nordic walking”

Charakterystyczne

ukształtowanie terenu sprawia, że można podziwiać interesujące widoki z ciągów i platform widokowych. Na terenie Siedlisk jest ich kilka, m.in.:

Ciąg widokowy z widokiem na kościół w Lubeni z drogi



Siedliska – Lubenia,



widokiem na dolinę Lubenki i fragmenty Pogórza Rzeszowskiego od północy,

- Platforma widokowa usytuowana w pobliżu przysiółka Broniakówka w Siedliskach w pobliżu granicy z Lubenią z

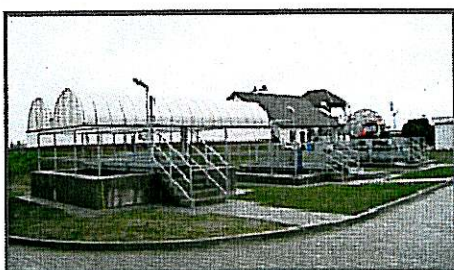
W przejrzysty dzień widać panoramę Rzeszowa, Boguchwały i rzeki Wisłok



Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego

szkoły	Publiczne Gimnazjum im. bł. ks. Józefa Kowalskiego (do września 2017). Szkoła Podstawowa im. bł. ks. Józefa Kowalskiego (od września 2017). Placówka oświaty uczy się obecnie 179 uczniów w 9 oddziałach z terenu Gminy Lubenia i okolicznych miejscowości. Młodzież z terenu gminy ma zapewniony bezpłatny transport do szkoły. Nauka prowadzona jest na jedną zmianę. Zajęcia dydaktyczne rozpoczynają się o godz. 7.30, trwają do godz. 13.45. Szkoła dysponuje dużą salą gimnastyczną, nowoczesnym kompleksem boisk sportowych typu „ORLIK”, siłownią, salą bilardową, dwiema nowoczesnie wyposażonymi pracowniami komputerowymi. Młodzież uczy się w estetycznych klasach, posiadających pomoce dydaktyczne i sprzęt multimedialny. Jesteśmy bezpieczną placówką – całodobowo monitorowaną. Uczniowie mogą rozwijać swoje zainteresowania artystyczne w działającym przy gimnazjum Klubie 4H, w anglojęzycznym kółku teatralnym. Ponadto w placówce działa LOP, SKS i prowadzone są różnorodne kółka przedmiotowe, podczas których uczniowie zdobywają wiedzę i doświadczenie, co przekłada się na sukcesy w konkursach na szczeblu gminnym, powiatowym, wojewódzkim a nawet ogólnopolskim 			+	
przedszkola	brak				
biblioteki	-Filia w Siedliskach Gminnej Biblioteki Publicznej w Lubeni. Placówka obsługująca dorosłych, młodzież i dzieci. Zasadniczym rodzajem zbiorów w GBP są książki. Stan księgozbioru na koniec 2012 r. razem z filiami wyniósł 40 302 wol. Struktura księgozbioru przedstawia się następująco: literatura piękna dla dzieci – 12 632 wol. literatura piękna dla dorosłych – 15 809 wol. z innych działów wiedzy – 11 861 wol. Biblioteka prenumeruje 18 tytułów czasopism w tym 6 dla dzieci, 3 fachowe, reszta to tytuły dla dorosłych. Biblioteka gromadzi również publikacje informacyjne, materiały dotyczące regionu w którym działa. Księgozbiór ma charakter wielodziedzinowy. Zbiory uzupełniane są systematycznie, celowo i bardzo starannie pod zapotrzebowanie i zainteresowania czytelnicze. Są w dobrym stanie, na bieżąco komputerowo opracowywane i udostępniane czytelnikom. Księgozbiór jest systematycznie poddawany selekcji, co gwarantuje jego aktualność. Dużym zainteresowaniem cieszą się pozycje księgozbioru podręcznego, które jako rzetelne źródło informacji stanowią podstawową formę poszerzania wiedzy w zakresie naukowym. Przez kilka ostatnich lat nasza placówka znajduje się w czołówce bibliotek, które osiągnęły najwyższy wskaźnik normatywny zakupu książek w skali województwa			+	
placówki opieki społecznej	Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubeni, Parafialne koło „Caritas”			+	
placówki służby zdrowia	Wiejski Ośrodek Zdrowia działający w ramach ZOZ nr 2 w Rzeszowie. Poradnia Stomatologiczna. Punkt Apteczny			+	
Infrastruktura techniczna					

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego

wodociąg	Na terenie wsi Siedliska od 2013 r. istnieje zbiorowy system zaopatrzenia w wodę wybudowany dzięki dotacji z RPO WP 2007-2013. Woda dostarczana jest z SUW w Lubenia. Sieć zlokalizowana jest wzdłuż głównych ciągów drogowych a mieszkańcy pozostałych rejonów korzystają z indywidualnych systemów wodociągowych zasilanych z prywatnych studni - system grawitacyjny ze względu na ukształtowanie terenu 		+	
kanalizacja	 Usługi odbioru ścieków komunalnych świadczy Gmina Lubenia poprzez sieć kanalizacyjną i oczyszczalnię ścieków zlokalizowaną w Siedliskach		+	
drogi (nawierzchnia, oznakowanie oświetlenie)	Na terenie gminy Lubenia występują jedynie drogi powiatowe i gminne. Zgodnie z nowym podziałem dróg publicznych na terenie gminy przebiega 6 dróg powiatowych. Drogi te stanowią zasadniczy układ komunikacyjny gminy obsługujący cały teren gminy tj. podstawowe jednostki osadnicze i podstawowe obszary funkcjonalne. Sieć dróg powiatowych umożliwia powiązania funkcjonalne i komunikacyjne z przyległymi obszarami. Uzupełnienie sieci dróg powiatowych stanowią drogi gminne. Obsługują one głównie przyległą zabudowę na terenie poszczególnych miejscowości gminy Przez teren Siedlisk przebiega dwie drogi powiatowe : Nr 585 Zarzecz - Siedliska i Nr 586 Lubenia - Siedliska - Tyczyn. Druga z nich w kierunku Tyczyna, stanowi główny szlak komunikacyjny z Rzeszowem. Z drogami powiatowymi łączą się drogi gminne i wewnętrzne. Na terenie Siedlisk jest 4 drogi gminne o łącznej długości 5,79 km i 17 wewnętrznych o nawierzchni utwardzonej o łącznej długości 6 687 km		+	
chodniki, parkingi	Przez miejscowość przebiega droga powiatowa wzdłuż której wybudowany jest szeroki chodnik wraz z kanalizacją przeciwdeszczową Istnieje potrzeba wykonania chodnika do cmentarza parafialnego. Na terenie Siedlisk znajduje się liczna liczba miejsc parkingowych w tym cztery mogące pomieścić kilkadziesiąt pojazdów. Parkingi znajdują się obok Ośrodka zdrowia, Domu kultury, kościoła parafialnego i cmentarza. Również plac wiejski „Pastewnik” służy na co dzień mieszkańcom jako parking		+	
przystanki	Wzdłuż całej wsi znajduje się osiem nowoczesnych wiat przystankowych	+		
sieć telefoniczna i dostępność internetu	Na terenie wsi wzdłuż sieci wodociągowej istnieje sieć szerokopasmowego internetu. Poza tym obszarem lokalni dostawcy internetu drogą radiową oraz operatorzy sieci komórkowych. Niestety nie wszystkie obszary są objęte działaniem tych usług.			+

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego

telefonie komórkowej	Na terenie wsi działa kilku operatorów telefonii komórkowej. Ich usługi są dostępne w różnych rejonach wsi na lepszym lub gorszym poziomie. Do głównych należą T-mobile, Plus, Orange a także inni.			
inne	brak			
Gospodarka, rolnictwo				
Miejsca pracy (gdzie, ile?)	Głównym rynkiem pracy dla mieszkańców Siedlisk jest zatrudnienie w pobliskim Rzeszowie, niemniej jednak w ramach prowadzonej działalności gospodarczych szacuje się że na terenie Siedlisk etat pracy posiada kilkaset osób		+	
znane firmy produkcyjne i zakłady usługowe. i ich produkty	Największym zakładem produkcyjnym wsi do niedawna był Transbet Franciszek Jurek i Agnieszka Pasieka s.c. produkujący głównie beton ale także inne materiały budowlane na potrzeby budownictwa. Niestety ze względu na zmieniające się uwarunkowania rynkowe, nastąpiło przebranzowanie i budowany jest dom spokojnej starości. W Siedliskach zdecydowaną większość podmiotów gospodarczych stanowią usługodawcy. Do największych należą TRANS-ROL Pana Adama Gruby świadczący usługi transportu towarowego i handel kruszywem oraz pięciogwiazdkowy hotel SPA SPLENDOR. Zdecydowana większość są ta właściciele sklepów, małych punktów	   usługowych (jednoosobowych) do których należą: wymiana opon i wulkanizacja	+	
gastronomia	SPA SPLENDOR. Pięciogwiazdkowy SPA Hotel Splendor posiada sale restauracyjne i konferencyjne, kawiarnie		+	
miejsca noclegowe	Najbardziej znanym i rozpoznawalnym jest hotel SPA SPLENDOR. Pięciogwiazdkowy SPA Hotel Splendor posiada   zaplecze noclegowe dla 70 osób, sale restauracyjne i konferencyjne, kawiarnie oraz profesjonalnie przygotowane centrum odnowy		+	

	biologicznej. Usytuowany jest na 3 hektarowym zagospodarowanym terenie z laskiem modrzewiowo-brzozowym, oczkiem wodnym, altaną biesiadną z grillem oraz miejscem na ognisko. Spacer po urokliwym ogrodzie, czy odpoczynek w „zielonym” amfiteatrze naturalnie wkomponowanym w krajobraz uczyni to miejsce niezapomnianym. Hotel oferuje szeroki asortyment usług. Gości dbających o kondycję fizyczną zaprasza do spacerów w stylu Nordic Walking w celu utrzymania dobrej formy. Istnieje możliwość wypożyczenia sprzętu, a instruktor pokaże gościom jak odpowiednio korzystać z dobrodziejstw tego typu marszów. W pobliżu obiektu znajdują się cztery trasy rowerowe o długości od 6, 7 km do 35 km Dla poszukujących adrenaliny hotel oferuje paintballa lub jazdę quadami po trasach bieszczadzkich. Na życzenie gości organizuje kuligi, które dostarczają dużo frajdy zarówno najmłodszym jak i starszym osobom . Po aktywnie spędzonym czasie można zrelaksować się w hotelowej strefie mokrej gdzie można skorzystać z dobrodziejstw takich jak sauny, a także basen i wieloosobowa wanna z masażerami. Dla osób ceniących sobie dbałość o urodę zabiegi w Klinice Urody pod okiem wykwalifikowanego personelu. Dla Grup zorganizowanych plenerowe w pobliskiej Altanie Biesiadnej z grillem na 100 osób, cały kompleks Biesiadny jest w stanie pomieścić do 350 osób. Miłośnikom jazdy konnej proponuje się wyjazd do Straszyla miejscowości oddalanej 5,5 kilometra od Hotelu, gdzie znajduje się stadnina koni huculskich. Rasa ta jest bardzo ceniona, używana w hipoterapii.																																																																
gospodarstwa rolne	Wg danych Starostwa Powiatowego w Rzeszowie struktura wykorzystania gruntów w Siedliskach przedstawia się wg danych zawartych w tabli. Siedliska jest wsią o najlepszych klasach gruntów rolnych i długich tradycjach rolniczych. Do dziś w największym stopniu spośród czterech wsi gminy prowadzona jest tu produkcja rolna Dotyczy to zarówno upraw tradycyjnych ale także tuneli, szklarni, szkółek i hodowli np. kurniki itp. Do gospodarstw rolnych w których prowadzona jest działalność rolnicza należą gospodarstwa Jerzego Lassoty, Ryszarda Kuchniaka, Anny Janigi, Ludwika Buża .	<table><tr><th colspan="5">Użytkowanie gruntów na terenie Gminy Lubenia w ha</th></tr><tr><th>Lztyli /Miejscowość</th><th>Lubenia</th><th>Straszyle</th><th>Siedliska</th><th>Soloska</th></tr><tr><td>Grunty orne</td><td>951,9</td><td>1371,7</td><td>622,1</td><td>227,3</td></tr><tr><td>Sedy</td><td>50,5</td><td>40,9</td><td>40,1</td><td>1,5</td></tr><tr><td>Laki trwałe</td><td>20,5</td><td>24,6</td><td>7,4</td><td>5,0</td></tr><tr><td>Pasowiska</td><td>217,8</td><td>179,5</td><td>67,7</td><td>44,5</td></tr><tr><td>Grunty zabudowane i zurbanizowane</td><td>152,6</td><td>105,6</td><td>89,0</td><td>33,5</td></tr><tr><td>Grunty zajęte pod wody płynące</td><td>8,0</td><td>12,9</td><td>22,6</td><td>1,7</td></tr><tr><td>Grunty pod rowami</td><td>7,8</td><td>0,8</td><td>2,6</td><td>0</td></tr><tr><td>Nieuzylki</td><td>1,3</td><td>2,9</td><td>6,4</td><td>3,2</td></tr><tr><td>Łasy</td><td>247,0</td><td>252,4</td><td>47,9</td><td>589,0</td></tr><tr><td>Razem</td><td>1667,4</td><td>2322,5</td><td>900,3</td><td>900,7</td></tr></table> Źródło: Starostwo Powiatowe w Rzeszowie, Rzeszów.	Użytkowanie gruntów na terenie Gminy Lubenia w ha					Lztyli /Miejscowość	Lubenia	Straszyle	Siedliska	Soloska	Grunty orne	951,9	1371,7	622,1	227,3	Sedy	50,5	40,9	40,1	1,5	Laki trwałe	20,5	24,6	7,4	5,0	Pasowiska	217,8	179,5	67,7	44,5	Grunty zabudowane i zurbanizowane	152,6	105,6	89,0	33,5	Grunty zajęte pod wody płynące	8,0	12,9	22,6	1,7	Grunty pod rowami	7,8	0,8	2,6	0	Nieuzylki	1,3	2,9	6,4	3,2	Łasy	247,0	252,4	47,9	589,0	Razem	1667,4	2322,5	900,3	900,7	+		
Użytkowanie gruntów na terenie Gminy Lubenia w ha																																																																	
Lztyli /Miejscowość	Lubenia	Straszyle	Siedliska	Soloska																																																													
Grunty orne	951,9	1371,7	622,1	227,3																																																													
Sedy	50,5	40,9	40,1	1,5																																																													
Laki trwałe	20,5	24,6	7,4	5,0																																																													
Pasowiska	217,8	179,5	67,7	44,5																																																													
Grunty zabudowane i zurbanizowane	152,6	105,6	89,0	33,5																																																													
Grunty zajęte pod wody płynące	8,0	12,9	22,6	1,7																																																													
Grunty pod rowami	7,8	0,8	2,6	0																																																													
Nieuzylki	1,3	2,9	6,4	3,2																																																													
Łasy	247,0	252,4	47,9	589,0																																																													
Razem	1667,4	2322,5	900,3	900,7																																																													
uprawy hodowle	W Siedliskach hodowle prawie nie istnieją. Warto wspomnieć o istniejących hodowli drobiu Pana Jana Pitery		+																																																														
możliwe do wykorzystania odpady produkcyjne	Odbiór odpadów komunalnych z sołectwa zapewnia Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Błazowej i P.H.P.U. ZAGRODA ze Strzyżowa . Sukcesywnie prowadzone są zbiórki odpadów wielkogabarytowych , elektrycznych i elektroenergetycznych oraz zużytych opon, które finansuje Gmina. Śmieci zbierane są w systemie dwutygodniowym do worków, które można zakupić w firmie., sklepach na terenie wsi lub u sołtysa. Prowadzona jest też selektywna zbiórka odpadów. Na terenie wsi rozmieszczono pojemniki na stłuczkę szklaną			+																																																													

zasoby odnawialnych energii	Mieszkańcy sołectwa bardzo chętnie uczestniczą w spotkaniach na tematy związane z OZE. Odbyły się w 2016 r. z udziałem przedstawicieli z WFOŚiGW w Rzeszowie na temat korzyści płynących i możliwości pozyskania środków na montaż ogniw fotowoltaicznych. Zainteresowanie jest bardzo duże, mieszkańcy liczą na wsparcie środków unijnych lub krajowych. Dotyczy to wszystkich zakresów OZE w tym poza ogniwami, paneli słonecznych, pomp ciepła, itd			+
Środki finansowe i pozyskiwanie funduszy				
środki udostępniane przez gminę	- Co roku gmina przekazuje mieszkańcom środki w postaci Funduszu Sołeckiego o wydaniu, których decydują oni sami podczas zebrania wiejskiego Każdego roku realizowane są zaplanowane w budżecie zadania inwestycyjne			+
środki wypracowywane	Sołectwo nie ma wypracowanych środków finansowych. Dorobkiem jest nieodpłatna praca mieszkańców na rzecz sołectwa			+
Mieszkańcy (kapitał społeczny i ludzki)				
Autorytety i znane postacie we wsi	Wśród grona nieżyjących osób znanych i szanowanych we wsi Siedliska znalazły się osoby o sprzecznych poglądach, ideach i wizjach budowy „świata”. Tak jak w historii Polski, byli i są ludzie, którzy dla jednych są autorytetem dla innych niekoniecznie, być może kontrowersyjne. W tym opracowaniu stracono się przypomnieć osoby znane i szanowane przez znaczną większość mieszkańców Siedlisk. Najbardziej znaną postacią i autorytetem wsi Siedliska jest nieżyjący już bł. Ks. Józef Kowalski, którego postać przybliżono w innym rozdziale. Drugim Siedliszczaninem znanym w powiecie, województwie Podkarpackim a nawet poza granicami kraju jest Tomasz Wiśniowski. Ideowy przywódca lewicy od 1920 r. aż do swej śmierci. Pochowany z wielkim honorami na cmentarzu Pobitno w Rzeszowie. Urodzony w wielodzietnej rodzinie (9-osobowej) i wychowany po katolicku, matka była bardzo pobożna, chodziła po odpustach i pielgrzymkach. Ojciec utrzymywał rodzinę z łatania butów i 0,5 ha gospodarstwa. W 1904 r. zmarło troje spośród rodzeństwa Tomasza na szkarlatynę i dyfteryt. Od 9-go roku życia Tomasz Wiśniowski przebywał na służbach. Początkowo u swej ciotki za pastucha a później jako parobek u bogatego gospodarza Franciszka Kowalskiego. Wiosną 1914 r. jako 16-latek wyjeżdża za granicę, gdzie rok później zostaje wcielony do wojsk austriackich. Początkowo na froncie wschodnim, później włoskim gdzie zostaje kontuzjowany. Leczy się w szpitalu w Lubaczowie, gdzie zostaje do końca wojny. Na krótko wraca do Siedlisk, by zaciągnąć się do Wojska Polskiego, obrońców Lwowa. Bierze udział w wyprawie na Kijów, walczy z bolszewikami i Litwinami. Zdemobilizowany w Koninie w 1921 r. nie otrzymuje obiecanej ziemi za walkę za ojczyznę i rusza na Śląsk (III Powstanie Śląskie. Po powrocie do rodzinnych Siedlisk zwiedziony na obietnicach państwa zaczyna angażować się w lewicową działalność chłopską. Za jego sprawą powstaje w Siedliskach komórka KPP i KZMP a on sam wyrasta na aktywnego rewolucjonistę i komunistę. Za swoje poglądy aresztowany w 1936 r. osadzony i skazany w			+

1934 r., ale na mocy amnestii w 1936 r. wypuszczony z więzienia. W 1937 r. wyjeżdża do Hiszpanii, a po upadku Republiki Hiszpańskiej do ZSRR. Tam przebywa do 11 sierpnia 1944 r. We wrześniu 1944 r. przez PKWN skierowany do Rzeszowa z zadaniem organizowania władzy państwowej. W latach 1945-1946 pełnił funkcję szefa Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Nie akceptował jednak metod UB, został więc „odstawiony na boczny tor”. To ideowiec, wierny do końca swym przekonaniom. Wrażliwy na biedę i ludzką niesprawiedliwość. Jak podaje Stanisław Kowalski autor szkicu do monografii o Siedliskach, Wiśniowski nie dorobił się majątku. Pozostał wierny swym ideom do końca życia, które dobiegło końca 19.06.1980 r.

Innymi ważnymi postaciami Siedlisk byli:

Antoni Borowiec. Urodził się w Siedliskach w 1907 r., ukończył gimnazjum w Strzyżowie (5 klas). W 1933 r. założył Koło ZMW Wici, a rok później wstąpił do Stronnictwa Ludowego. Był czynnym organizatorem strajku chłopskiego w 1937 r. a w czasie II wojny światowej czynnie działał w ruchu oporu. Od 1940 r. pełnił funkcję Komendanta BCh, a po wojnie wiele odpowiedzialnych funkcji we władzach powiatowych w Rzeszowie.

Antoni Warzybok, syn Władysława z Debrzy urodzony w 1923 r. w Siedliskach. Uczestnik Kampanii Wrześniowej (w cywilu) i BCh (1939-1944) w plutonie Władysława Wajdy. Prezes koła SL, PSL w Siedliskach, Prezes Gminnego Komitetu PSL w Lubeni (12 lat). Odznaczony Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Batalionów Chłopskich, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Zwycięstwa i Wolności, i wiele innych.

Władysław Wajda, syn krawca z Siedlisk. Uczestnik Kampanii Wrześniowej (Ulan). W czasie okupacji dowódca oddziałów BCh. Dowodził kilkoma akcjami przeciw Niemcom. Jeden z założycieli komórki PPR w Siedliskach. Sołtys powojennych Siedlisk (1945-1957). Przyczynił się do powstania Domu Ludowego.

Michał Wajda syn Józefa, plutonowy WP (przed wojną), uczestnik Kampanii Wrześniowej. Przed wojną, w 1939 r. komendant drużyny strzeleckiej. W czasie okupacji żołnierz AK (dowódca lokalnej jednostki). Po wojnie komendant wojskowej drużyny Służby Polsce. Aresztowany przez NKWD i wywieziony do kopani na Uralu. Po powrocie z „łagru” był przewodniczącym Komitetu Budowy Szkoły. Z junakami SP budował Dom Ludowy.

Władysław Materna z Debrzy, syn Stefana, przedwojenny maturzysta. Studia wyższe rozpoczął przed II wojną. Jako pierwszy podjął się tajnego nauczania w Siedliskach i sąsiednich wsiach. Dzielnie w tym zaszczytnym i niebezpiecznym zajęciu pomagali mu : Henryk Cios z Debrzy i Ludwik Skoczylas.

Antoni Solecki, urodzony w Lubeni a mieszkający na granicy Smolnej i Głębokiej, wiejski dentysta wyrywający bólowe zęby bez znieczulenia. Umiejętność tą posiadał w czasie służby wojskowej w czasie I wojny światowej.

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego

	Paweł Borowiec, dość zamożny gospodarz, w latach 1935-1943 sołtys wsi. Zamordowany przez hitlerowców wraz z synem Ignacym w czasie pacyfikacji Siedlisk w czerwcu 1943 r. Był to odwet za partyzancką działalność starszego syna sołtysa – Antoniego Borowca. Feliks Buż, człowiek o uzdolnieniach reżyserskich, który reżyserował jasełka i sztuki teatralne przedstawiane przez mieszkańców wsi. Posiadał wiedzę z zakresu etnografii, a ceniony był przede wszystkim za zdrowy rozsądek. Przedwojenny aktywista SL. Tomasz Róg- przedwojenny aktywista SL, członek zarządu koła. To on przechował sztandar SL, przez okres okupacji. Władysław Buż syn Wojciecha, siedliski kronikarz. Napisał kronikę siedliskiem straży pożarnej i kronikę starań o budowę kościoła w Siedliskach.			
Krajanie znani w regionie, w kraju i zagranicą	Błogosławiony ksiądz Józef Kowalski, Tomasz Wiśniewski, Emil Cuprys vel Lewandowski- żołnierz Armii Krajowej ps. Łoś, członek oddziału „Dula”, żołnierz wyklęty. Zdzisław Myrda – Reprezentant Polski w Koszykówce. Olimpijczyk z Moskwy. W drużynie narodowej grał w latach 1974-1980, rozegrał 139 spotkań i zdobył 1261 pkt. Mistrz Sportu, odznaczony m.in. Brązowym Krzyżem Zasługi. Żonaty (Irena Kruczek), ma dwóch synów (jeden z nich grał w koszykówkę. Pracuje jako nauczyciel wf i trener. Zameldowany jest w Rzeszowie ale mieszka w rodzinnych Siedliskach.			+
Osoby o specyficznej lub ważnej dla wiedzy i umiejętnościach, m.in. studenci	Wśród osób o szczególnych umiejętnościach należy wymienić Pana Szpiecha – kowala. Niestety wiek, i stan zdrowia (już starszy człowiek) nie pozwala mu wykonywać fachu na co dzień		+	
Przedsiębiorcy, sponsorzy	Wśród najbardziej znanych przedsiębiorców Siedlisk należy wymienić: ➤ Pan Franciszek Jurek – właściciel przedsiębiorstwa TRANS-BET i stacji paliw ➤ Pan Adam Gruba – właściciel przedsiębiorstwa TRANS-ROL ➤ Pan Wiesław Grzebyk - właściciel przedsiębiorstwa Firma Usługowo – Handlowa Wiesław Grzebyk ➤ Pani Jolanta Waligóra – właścicielka hotelu SPA SPLENDOR ➤ Pan Tomasz Kotowicz właściciel - JT BRAMTEL Tomasz Kotowicz		+	
Osoby z dostępem do Internetu i umiejętnościami informatycznymi	Młode pokolenie mieszkańców Siedlisk, obeznanych z nowymi technologiami		+	
Pracownicy nauki	brak	+		
Związki i stowarzyszenia	Ochotnicza Straż Pożarna jest najstarszą obok szkoły organizacją użyteczności publicznej w Siedliskach. Z inicjatywy kierownika szkoły Franciszka Gliwy została w roku 1906 r. zorganizowana przez członka Rady Gminnej Pawła Domino pierwsza drużyna strażacka. W roku 1910 r. zakupiono dla Jednostki czterokołową, dwutłokową sikawkę ręczną tj. napędzaną siłą mięśni 4 mężczyzn. Sikawce towarzyszył beczkowóz zawierający około 2 m3 wody. Sikawka w dobrym stanie dotrwała do 1946 r. i oddano ją do muzeum pożarnictwa w Kolbuszowej. Komendantem drużyny ogniowej przed I wojną był Franciszek Gliwa. W 1923 r. drużyna ogniowa miała małą orkiestrę dętą. Naczelnikiem straży był wówczas Ludwik			+

	Solecki. Przez cały okres istnienia Straż Pożarna z Siedlisk gasiła pożary nie tylko w swojej wsi, ale też w sąsiednich wsiach zdobywając uznanie mieszkańców. W 1915 r. od austriackich kul armatnich spłonęło 18 domów mieszkalnych i 30 budynków gospodarczych. Za dochód z przedstawień w 1920 r. zakupiono 20 mundurów i hełmów parady, w których strażacy występowali na uroczystościach i przy Grobie Chrystusa w Wielkim Tygodniu. Po Rezurekcji oddział strażacki składał życzenia świąteczne znacznym gospodarzem, sołtysowi, przez których częstowani byli "zakrapianym" święconym. Hełmy paradne zachowały się do dziś. W 1922 r. ukonstytuował się następujący zarząd straży pożarnej: - Ludwik Solecki - przewodniczący - Piotr Solecki - zastępca przewodniczącego - Antoni Borowiec s. Pawła - sekretarz. Dokumenty straży pożarnej do roku 1943 spłonęły wraz z domem Antoniego Borowca (pacyfikacja). Od września 1939 r. do połowy roku 1940 oddział strażacki nie istniał, nie wszyscy strażacy mogli działać jawnie. W okresie międzywojennym sikawka i sprzęt gaśniczy przechowywany był w przybudówce przy drewnianym budynku szkoły, zaś w czasie okupacji prawdopodobnie u kowala Franciszka Włocha na Końcu. W 1940 r. reaktywowano oddział strażacki, do którego chętnie zapisywali się młodzi mężczyźni. Okupant nie brał na przymusowe roboty strażaków. Umundurowany strażak był bezpieczny i mógł pełnić zadania konspiracyjne. Na początku okupacji oddział strażacki miał następujący zarząd: - Michał Wajda - komendant (AK) - Franciszek Gugąła s. Andrzeja - zastępca komendanta (SI) - Józef Kotula - gospodarz - Franciszek Włoch - mechanik Szeregowymi strażakami byli: Franciszek Borowiec s. Pawła, Jan Wajda z Łąki, Ludwik Wajda spod gościńca, Antoni Dudek s. Henryka, Stanisław Kotowicz, Franciszek Lassota spod wagi, Józef Lassota, Stanisław Dudek, Władysław Grzebyk, Ignacy Lassota, Stanisław Baran, Stanisław Lassota - szewczyk, Ignacy Gugąła s. Pawła, Ignacy Czopik, Franciszek Gugąła spod szkoły, Stanisław Mastyk, Franciszek Gugąła s. Józefa, Antoni Gugąła s. Ignacego lub Andrzeja, Franciszek Gutowski, Ludwik Skoczylas. W 1942 roku okupant zorganizował szkolenie komendantów z oddziałów strażackich, w którym brał udział Michał Wajda. Komendanci zaś mieli przeszkolić swoich podwładnych. Po wyzwoleniu jesienią 1944 r., zaszła potrzeba zmiany zarządu straży i składu drużyny. Przyczyna takiej zmiany był odpływ strażaków do szkół i pracy w mieście. Wbrew naturalnej zasadzie tym razem młodszych musieli zastąpić starsi. W wyniku tej wymiany ukształtował się następujący skład: Stefan Lassota przewodniczący; Zygmunt Sikora - zastępca przewodniczącego, komendant drużyny; Józef Kotula - sekretarz; Franciszek Włoch - mechanik- gospodarz; Antoni Gliwa - skarbnik. Szeregowi strażacy: Józef Kotowicz, Józef Woch, Józef Baran, Paweł Szczech, Roman Dudek, Andrzej Kowalski, Antoni Dudek, Wawrzyniec Baran, Ignacy Wajda, Kazimierz Grzebyk, Władysław Szajna, Franciszek Tłuczek, Antoni Lassota, Antoni Buz, Teofil Borowiec i Antoni Borowiec. W roku 1950 strażacy przekazali Komitetowi Domu Ludowego pieniądze uzyskane z zabaw tanecznych w zamian za obietnicę otrzymania w tymże domu pomieszczeń dla straży. Istotnie takowe otrzymali, ale nie na miarę oczekiwań. Po kilku miesiącach, gdy Dom Ludowy był gotów, został przejęty przez Wydział Kultury PRN, odmówiono strażakom miejsca zajmowanego przez remizę strażacką i zepchnięto ich do piwnicy. Natychmiast strażacy przystąpili do budowy własnego Domu Strażaka. Dokonano zmiany prezesa OSP, którym został	
--	---	--

Zygmunt Sikora. Od Powiatowej Komendy Straży Pożarnej Siedliska straż otrzymała cement i gotówkę oraz 4 odcinki węża tłocznego. Siedliscy strażacy to tak uspołecznieni ludzie, że w 1952 r. postanowili w Domu Strażaka dodatkowo umieścić sklep i salę dla przedszkola. W tym celu uzupełniono Komitet Budowy Domu Strażaka. Do Komitetu weszli przedstawiciele Stronnictwa Ludowego, Ligi Kobiet i Związku Młodzieży Polskiej. W 1953 r. rozpoczęto budowę. Gdy strażacy wybudowali parter swego Domu, do budowy dalszej części przyłączył się Wydział Zdrowia PRN, który wybudował I piętro. Uchwałą walnego zebrania członków OSP z 12 lutego 1976 r. powołano sekcję młodzieżową, oraz przyznano Józefowi Kotowiczowi dożywotnio tytuł Naczelnika OSP w Siedliskach. Zadaniem sekcji młodzieżowej było szkolenie młodego pokolenia strażaków do ratowania mieszkańców i ich mienia od pożaru powodzi i innych klęsk żywiołowych. W 1980 r. strażacy pomagali usunąć skutki lokalnej powodzi. Marzeniem długoletniego Naczelnika OSP był zakupienie sztandaru dla uczczenia 75 rocznicy założenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Siedliskach. Marzenie to zostało spełnione. Na Walnym Zebraniu w dniu 7. III 1982 r. postanowiono zorganizować 2 zabawy, a dochód z nich przeznaczyć na zakup sztandaru. Sztandar został zakupiony za kwotę 95 000 zł od mieszkańca wsi Błazowa przez którego został on wyhaftowany na życzenie Zarządu OSP.

Strażacy Osp Siedliska brali czynny udział w wielu akcjach ratowniczych, uroczystościach i świętach narodowych oraz rocznicowych.

W 2003 r. jedną z najważniejszych spraw było sfinalizowanie przejęcia połowy działki i budynku Ośrodka Zdrowia na rzecz OSP. W roku 2004 zostały przeprowadzone wybory uzupełniające władz, w skład Zarządu weszli Grzegorz Chyła – Naczelnik oraz Paweł Wojewódka – Zastępca Naczelnika.



W 2005 r. staraniem członków OSP jak również dzięki wsparciu finansowemu Gminy Lubenia udało się wyremontować Remizę OSP Siedliska. Zorganizowano szereg imprez z których zysk przeznaczony został na zorganizowanie obchodów setnej rocznicy powstania OSP Siedliska. W czasie świąt Wielkanocnych OSP podtrzymując tradycje pełniła Straż przy grobie Pańskim. Zwiększyła się znacznie liczba młodych członków OSP.

Powstała strona internetowa OSP : www.ospsiedlisk.republika.pl lub www.osp.oz.pl. Dzięki staraniom Komendanta Gminnego Piotra Borka został wykonany remont budynków socjalnych na placu „Pasternik”. Działalność OSP jest znacznym stopniu ukierunkowana na działalność kulturalną, jednak jej zadaniem jest przygotowanie zarówno teoretyczne jak i praktyczne do ewentualnej akcji ratowniczo-gaśniczej. Pomimo iż jednostka nie dysponuje najnowszym sprzętem jest w pełni przygotowana do zadań statutowych. W szeregach jednostki została stworzona na nowo drużyna młodzieżowa, a sama jednostka cieszy się coraz

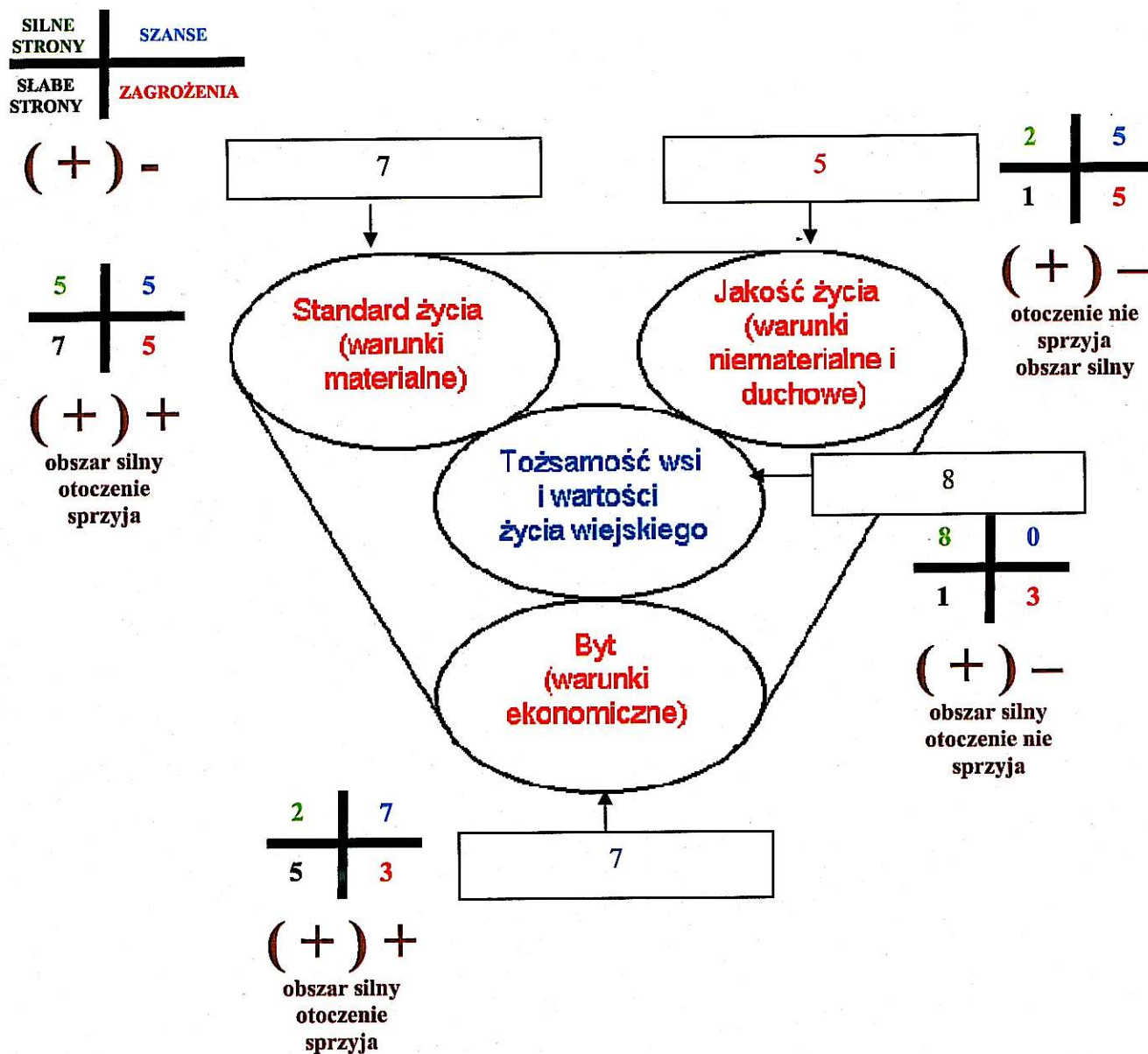
Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego

	większą sympatią w gronie mieszkańców Siedlisk. Na wyposażeniu OSP jest samochód marki VOLVO FL6, Tarpan Hooker. OSP posiada Zintegrowany System Alarmowania i Ochrony Ludności DSP-50, który jest przeznaczony do zdalnego, radiowego uruchamiania syren alarmowych Obrony Cywilnej i Ochotniczych Straży Pożarnych oraz do alarmowania/powiadamiania osób wyposażonych w pagery (DSP-90S) i telefony komórkowe (Terminal DTG-53). Współpraca systemu DSP-50 z syrenami elektronicznymi (np. serii DSE) umożliwia dodatkowo rozgłaszanie komunikatów głosowych oraz dowolnych dźwięków			
Kontakty zewnętrzne (np. z mediami)	Przedstawiciele wsi Siedliska należą do Lokalnej Grupy Działania TRYGON ROZWÓJ I INNOWACJA, skupiającego trzy gminy Świlcza, Boguchwała i Lubenia. Współpraca obejmuje różne aspekty życia, gospodarcze, społeczne, kulturalne i turystyczne. Sołtys Wsi Pan Wojciech Tatar jest dziennikarzem gazety o regionalnym zasięgu „Gazeta Codzienna Nowiny”			
Współpraca zagraniczna i krajowa	brak	+		
Publikatory, lokalna prasa				
Książki, przewodniki	Brak danych			
Strony www	Brak danych			

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego
ANALIZA SWOT

MOCNE STRONY	SŁABE STRONY
- ukształtowanie terenu - położenie w Obszarze NATURA 2000 - integracja lokalnej społeczności - nieskażone środowisko - malowniczy krajobraz , - historia miejscowości - obiekty hotelowe – SPA SPLENDOR - bezpieczeństwo wsi – brak patologii - dobre drogi dojazdowe , - dobre połączenie z miastem wojewódzkim - wieś telefonizowana , - mocne tradycje kulturalne - zgazyfikowanie wsi - skanalizowanie wsi - duży potencjał ludzki o stosunkowo wysokich kwalifikacjach - gleby o dobrej klasie bonitacji - dobre warunki do rozwoju rolnictwa - zakłady produkcyjne i punkty usługowe	- mało zakładów produkcyjnych i usługowych - słabo zagospodarowane centrum wsi - zbyt mała liczba gospodarstw agroturystycznych - niecałkowite oświetlenie dróg - mała ilość chodników przy drogach wymagających modernizacji - brak klimatyzacji i nagłośnienia w Domu Kultury - brak szerokopasmowego dostępu do Internetu poza centrum - brak placu zabaw - bezrobocie - patologia w postaci alkoholizmu - starzenie się społeczeństwa - słabo zintegrowana społeczność lokalna - silne poczucie własności prywatnej (dot. gruntu) i związana z tym niechęć do odstąpienia terenu pod infrastrukturę gminną (wodociąg), - brak bazy rekreacyjnej i rehabilitacyjnej - brak infrastruktury OZE
SZANSE	ZAGROŻENIA
- rozbudowa wodociągu i sieci internetowej - budowa oświetlenia ulicznego dróg - budowa placu zabaw - modernizacja budynku Domu Kultury w tym klimatyzacja i nagłośnienie, Biblioteki - modernizacja dróg i chodników - możliwość zagospodarowania centrum wsi, - możliwość promocji dziedzictwa kulturowego wsi - pozyskiwanie funduszy z UE - udział w Programie Odnowy Wsi, współpraca z Urzędem Marszałkowskim - stworzenie społeczeństwa otwartego i świadomego - szansa na rozwój turystyki i agroturystyki - promocja miejscowości m. in. poprzez Internet, foldery - wykorzystanie odnawialnych źródeł energii (wiatr, słońce ,wierzba energetyczna) OZE - tworzenie nowych miejsc pracy - zdobywanie przez Internet nowych miejsc pracy - dostęp do Internetu - stworzenie strefy ekonomicznej - dobra komunikacja z miejscowością	- utrata miejsc pracy - zbyt mały rynek pracy dla wysoko wykwalifikowanej młodzieży - migracja młodych - starzenie się społeczeństwa - brak obiektów rekreacyjnych i promocji zdrowego trybu życia oraz związana z tym pogarszająca się kondycja zdrowotna młodych ludzi - ograniczenia lokalowe integracji młodzieży i kultywowania tradycji - zbyt mało miejsc do aktywnego wypoczynku i rekreacji - ograniczony dostęp do usług kulturalnych - brak funduszy na rozwój agroturystyki - niski wskaźnik infrastruktury handlowo – usługowej - niż demograficzny - marginalizacja społeczeństwa wsi - położenie w obszarze Natura 2000 i związane z tym obostrzenia w realizacji inwestycji

Analiza potencjału rozwojowego wsi



Z analizy potencjału rozwojowego wynika, że najsilniejszym obszarem jest tożsamość wsi i wartość życia wiejskiego, który nie ma jednak zbyt wielu możliwości rozwoju. Najsłabszym jest standard życia i głównie temu obszarowi mieszkańcy powinni poświęcić najwięcej uwagi. Niezły jest obszar bytu, który mimo wielu słabych stron ma szanse rozwoju. Trudny do oceny jest obszar jakości życia. Z jednej strony szanse rozwoju z drugiej na podobnym poziomie zagrożenia.

Wizja odnowy i rozwoju wsi SIEDLISKA

Wieś Siedliska – przedsiónek metropolii

Skoro Rzeszów będący miastem wojewódzkim stara się o miano metropolii, to wieś Siedliska bezpośrednio granicząca z tym miastem można śmiało uznać za przedsiónek tejże metropolii. Łatwy dojazd do Rzeszowa sprawia, że Siedliska są doskonałym miejscem do wypoczynku dla wszystkich którzy chcą odpocząć od wielkomiejskiego zgiełku. Wystarczy dwadzieścia minut jazdy samochodem i znajdujemy się wśród lasów, wzgórz, czyli pięknej wiejskiej przyrody, bogatej w tradycje i kulturę.

Kluczowy problem	Odpowiedź	Propozycja projektu (nazwa)	Czy nas stać na realizację? (tak/nie)		Punktacja	Hierarchia
			Organizacyjnie	Finansowo		
Co nas najbardziej zintegruje?	Wspólne działanie na rzecz poprawy warunków życia w miejscowości Siedliska i wizerunku wsi	Praca przy przygotowaniu terenu na którym ma zostać zrealizowana inwestycja polegająca na budowie placu zabaw	Tak	Nie	4,4,5,4,4 21	III
Na czy nam najbardziej zależy?	Budowa placu zabaw	Przygotowanie miejsca do spotkań, zabaw i rekreacji dla dzieci z terenu sołectwa wraz uroczystym otwarciem placu zabaw mającym na celu promocję	Tak	Nie	5,4,5,5,5 24	I

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego

Co nam najbardziej przeszkadza?	Brak miejsca do spotkań rodziców z dziećmi, brak klimatyzacji i nagłośnienia oraz uszkodzone schody na scenę w Domu Kultury oraz u	Wykonanie klimatyzacji i nagłośnienia oraz modernizacja schodów w Do	Tak	Nie	45,4,5,4 22	II
Co najbardziej zmieni nasze życie?	Uczestnictwo w programie odnowy wsi i uzyskanie wsparcia	Realizacja planowanych projektów. Udział w warsztatach i szkoleniach	Tak	Nie	4,4,4,3,5 20	IV
Co nam przyjdzie najłatwiej?	Integracja społeczna mieszkańców	Prace działających w sołectwie grup społecznych polegające na przygotowaniu terenu na którym zostanie zbudowany plac zabaw, praca własna w ramach projektu, oraz przygotowanie spektaklu dla dzieci podczas otwarcia placu zabaw Imprezy kulturalne i rozrywkowe	Tak	Nie	4,4,3,4,4 19	V
Projekt jaki zgłosimy do Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi	Budowa placu zabaw w miejscowości Siedliska					

Plan i program odnowy wsi -SIEDLISKA na lata 2017-2020

Wizja wsi **Wieś Siedliska** – przedsiwonek metropolii

I. Plan rozwoju				II. Program rozwoju
1. Cele jakie musimy osiągnąć by urzeczywistnić wizję naszej wsi	2. Co nam pomoże osiągnąć cel?		3. Co nam może przeszkodzić?	Projekty, przedsięwzięcia jakie wykonamy?
	ZASOBY Czego użyjemy?	ATUTY Silne strony i szanse jakie wykorzystamy	BARIERY Słabe strony jakie wyeliminujemy ZAGROŻENIA Czego unikniemy?	
A. TOŻSAMOŚĆ WSI I WARTOŚCI ŻYCIA WIEJSKIEGO				
1. Dbłość o zabytki znajdujące się na wsi.	Teatr „Jaruga” z Siedlisk. Klub seniora.	Wykorzystanie wiedzy osób starszych.	Brak środków finansowych. Stan zdrowotny osób starszych. Niewielka ilość przekazów na piśmie dotyczących dawne wydarzenia z życia wsi.	Działanie zmierzające do pozyskania środków na organizację spektaklu o przesłaniu historycznym. Prezentacja i degustacja potraw przygotowanych przez klub seniora i klub aktywnych kobiet.
2. Kulturowanie tradycji i obyczajów ludowych.	Przygotowanie spektakli teatralnych nawiązujących do tradycji i historii wsi.	Zaangażowanie mieszkańców. Poparcie Rady Sołeckiej i władz Gminy Lubenia.		
3. Wykorzystanie bezpośredniego sąsiedztwa z miastem wojewódzkim.				

B. STANDARD ŻYCIA

1. Zagospodarowanie przestrzeni publicznej	Działające we wsi grupy społeczne.	Umiejętność samoorganizowania się. Przychylne nastawienie mieszkańców do planowanych inwestycji.	Brak funduszy na realizację zamierzonych przedsięwzięć. Skomplikowane przepisy prawa budowlanego.	Budowa placu zabaw
2. Podniesienia standardu istniejących budynków publicznych.	Liczne grupy strażaków ochotników, klub aktywnych kobiet, klub seniora, teatr „Jaruga”	Zaangażowanie władz gminy.		„Montaż klimatyzacji i nagłośnienia w domu kultury w Siedliskach”. Montaż klimatyzacji i nagłośnienia w miejscowym domu kultury wraz z modernizacją obiektu Dom kultury w Siedliskach pełni rolę centrum kulturalnego wsi. Znajduje się w nim sala widowiskowa, punkty sanitarne, zaplecze kuchenne i świetlica. Odbывают się w nim spotkania mieszkańców, imprezy okolicznościowe takie jak wystawa zabytkowych motocykli, parafialny opłatek, zabawa ostatkowa dla klubu seniora. Budynnek jest wykorzystywany przez gminę na organizację licznych uroczystości jak spotkania drużów OSP, czy odprawa komendantów gminnych organizowana w bieżącym roku. Niestety budynek nie może być w pełni wykorzystywany szczególnie podczas lata ponieważ ze względu na okna usytuowane od strony wschodniej sala szybko się nagrzewa i panująca wysoka temperatura wewnątrz odstrasza jej potencjalnych najemców. Kolejny problem to brak stałego nagłośnienia, który niewątpliwie jest mankamentem. Wyposażenie budynku w klimatyzację i nagłośnienie bez wątpienia podniosłoby standard budynku i pozwoliło na jego większe wykorzystanie. Problemem

				są też uszkodzone schody na scenę, które wymagają modernizacji. „Przygotowanie miejsca spotkań dla młodzieży obok istniejącego Dirtparku”. W miejscowości Siedliska w 2014 roku został wybudowany i oddany do użytku Dirtpark (rowerowy tor przeszkód). Gromadzi on młodzież z całej gminy i sołectwa, która oddaje się rekreacji. Niestety w pobliżu toru nie ma miejsca gdzie młodzież mogłaby się spotykać. Gminie w bezpośrednim sąsiedztwie toru udało się pozyskać plac na którym można by było stworzyć miejsce integracji dla młodzieży, która odwiedza Dirtpark. Takie miejsce można by było przygotować poprzez budowę wiaty, zakup stolików i ławek, WC, stojaka na rowery, urządzenie paleniska na ognisko i grilla oraz doświetlenie. Miejsce to pozwoliłoby na integrację młodzieży poprzez rozwój wspólnych zainteresowań i przeciwdziałanie alkoholizmowi i narkomanii. „Zadaszenie wiejskiego placu Pastewnik” Plac „pastewnik” obok domu kultury jest najważniejszym miejscem integrującym mieszkańców. Odbывают się na nim imprezy cykliczne i okolicznościowe takie jak Piknik rodzinny, Dożynki, Imprezy strażackie, Wystawa zabytkowych motocykli, spektakle teatralne. Często bywa że organizatorzy są
--	--	--	--	--

				zakładnikami pogody, ponieważ ze względu na warunki atmosferyczne (padający deszcz) zdarza się bardzo niska frekwencja. Budowa zadaszona wiaty na całym placu pozwoliłaby uniknąć w przyszłości problemów pogodowych i przyczynić się do znacznego wzrostu frekwencji podczas wymienionych imprez.
C. JAKOŚĆ ŻYCIA				
1. Integracja społeczna poprzez poprawę relacji sąsiedzkich.	Posejsje u mienie będące własnością gminy. Tereny rolnicze. Spotkania z kołami łowieckimi.	Zaangażowanie grup społecznych działających na terenie Siedlisk. Promocja miejscowości i planowanych inwestycji w mediach lokalnych i gminnych.	Duża liczba nieużytków rolnych. Bariery komunikacyjne między starszymi mieszkańcami a młodzieżą. Duża liczba zwierzęcy niszczącej uprawy rolne.	Określenie wspólnego celu i pobudzenie zaangażowania różnych grup mieszkańców. Wykorzystanie potencjału i możliwości ze względu na położenie geograficzne i administracyjne wsi. Zainteresowanie mediów planowanymi przedsięwzięciami i informacja o tych już istniejących jak np. Dirtpark
2. Wielopokoleniowa współpraca i działanie we wspólnym celu na rzecz rozwoju wsi.				
3. Dostępność komunikacyjna				
4. Niszczenie upraw przez dziką zwierzynę				
D. BYT				
1. Pozyskanie środków finansowych	Istniejące grupy społeczne i podmioty gospodarcze. Zaangażowanie	Zaangażowanie liderów, wiedza i doświadczenie.	Obawa przed krytycznymi opiniami ze strony części mieszkańców, dla	Próby pozyskiwania środków z zewnątrz. Promowanie planowanych inwestycji. Zwiększanie aktywności grup społecznych takich jak Klub Aktywnych Kobiet, Klub Seniora, OSP
2. Wsparcie ze strony podmiotów				

prywatnych 3. Intensyfikacja działań zorganizowanych grup społecznych działających na terenie sołectwa Siedliska.	mieszkańców.		których priorytetem jest budowa i remonty dróg wewnętrznych.	Siedliska, Teatr „Jaruga”, FUH Wiesław Grzebyk”.
---	---------------------	--	---	---

DOKUMENTACJA FOTOGRAFICZNA WSI.....:

Dom Kultury w Siedliskach



Ośrodek Zdrowia w Siedliskach i OSP w Siedliskach





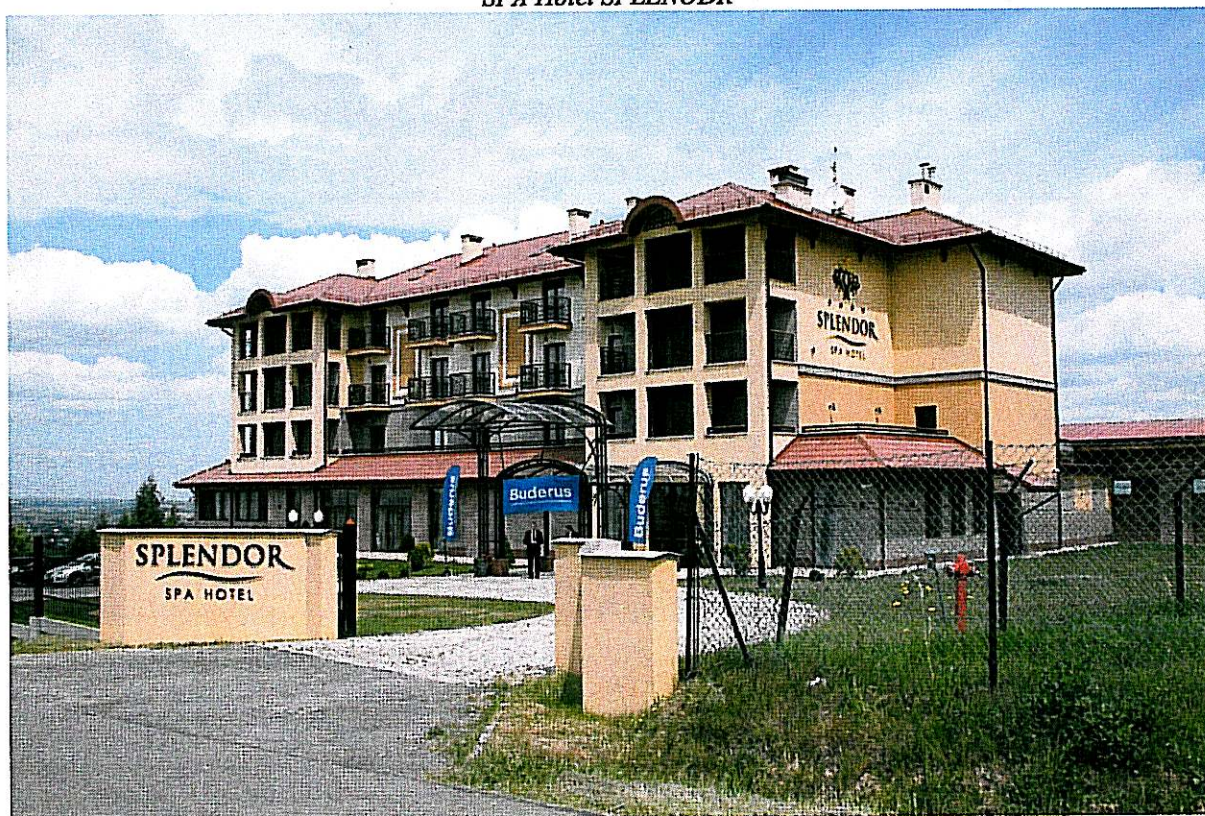
*Kompleks boisk sportowych
w Siedliskach*



Pokaz Starych Motocykli



SPA Hotel SPLENDR



Sklep GROSZEK



Oczyszczalnia ścieków w Siedliskach

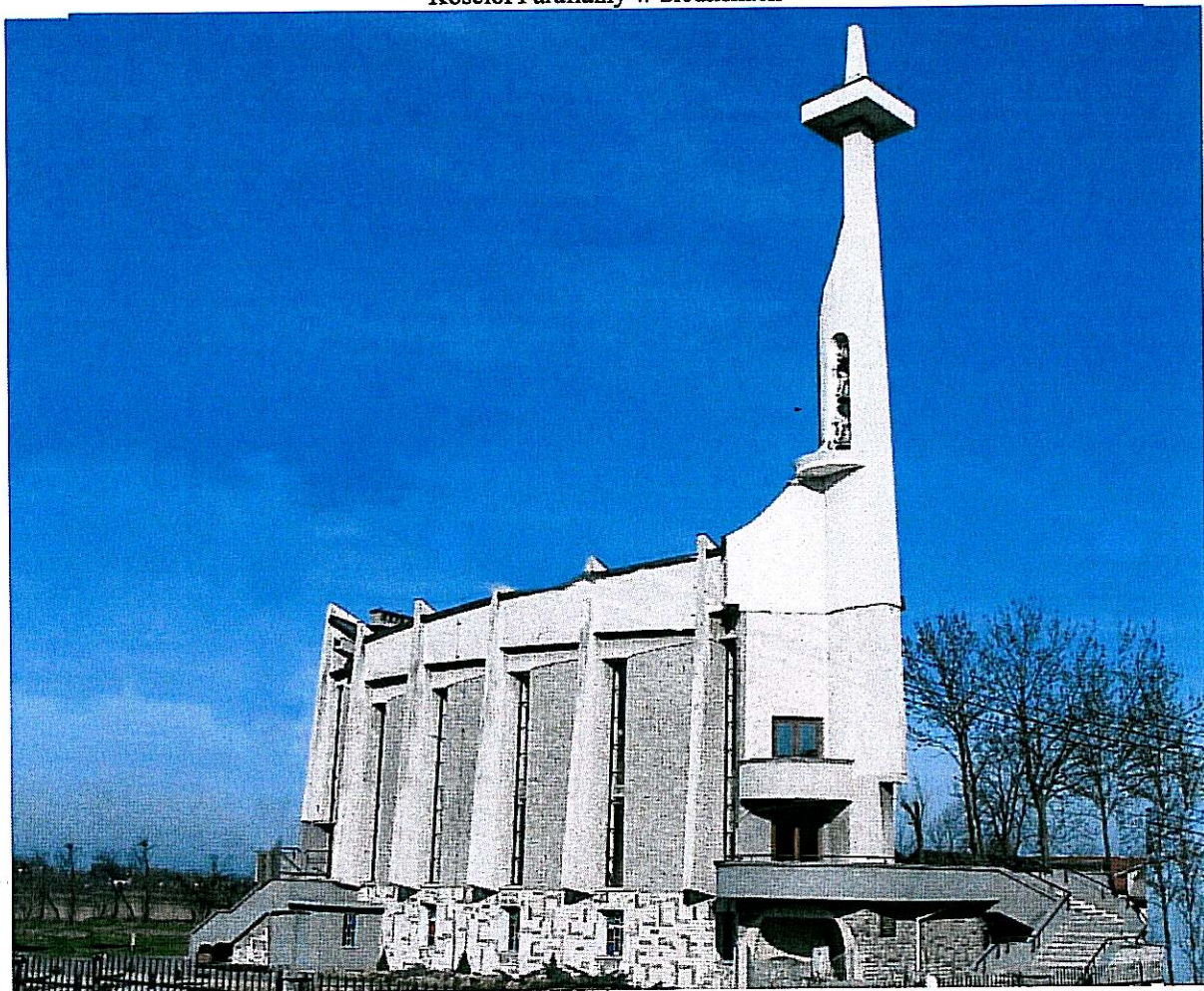


Kapliczka „Dzwonek” w Siedliskach

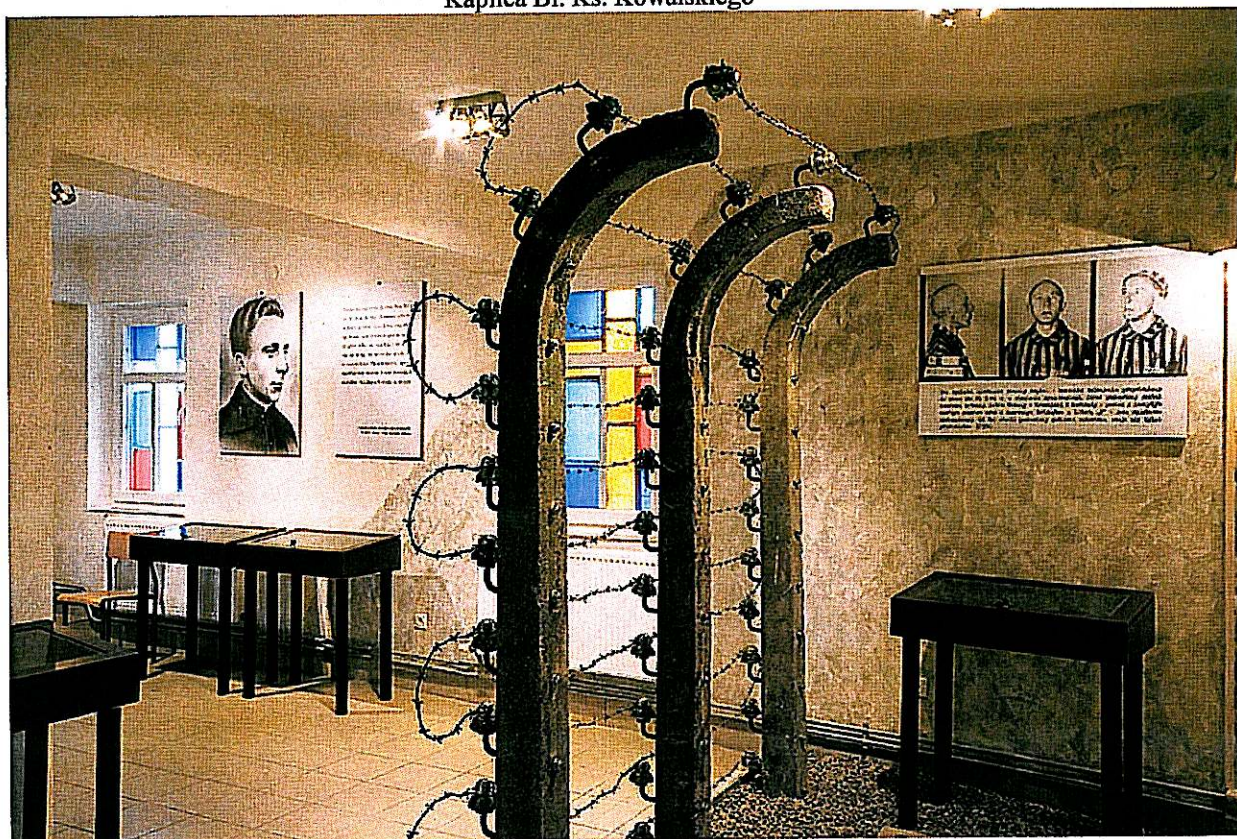


Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego

Kościół Parafialny w Siedliskach



Kaplica Bł. Ks. Kowalskiego



Gmina Lubenia
Kwiecień 2017

Przewodniczący Rady Gminy
Lubenia

Feliks Solecki